DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 58. Środa, 12 (24) Marca. 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie, oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. — Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i w Urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej Numer 487, jak i w innych jej miejskich kantorach. — Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8; — półrocznie rs. 4; — kwartalnie rs. 2; — miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się.—Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5; — w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10; - półrocznie rs. 5;—kwartalnie rs. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na mies

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą trzy miesiące; przyjęte, wrazie potrzeby podlegają skróceniom.—Listy przyjmują się tylko frankowane. — Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12-ej do 1-ej po południu.

PRENUMERATA NA DZIENNIK WARSZAWSKI

Dziennik Warszawski w drugim kwartale będzie wychodził, według tego samego programu, w tym samym formacie i w takich samych warunkach, jak w kwartale bieżącym.

Prenumerata miejscowa zostaje na kwartał II-gi taż sama co w kwartale bieżącym, a mianowicie:

bez rozsyłania:

na rok	**rs. 8**	—
„ **6 miesięcy** .	„ **4**	—
„ **3 miesiące** .	„ **2**	—
„ **1 miesiąc** .	„	**— k. 67**

Za odsyłanie do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata prowincjonalna przyjmowaną będzie tylko w Warszawskiej Ekspedycji Gazet, w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników w Warszawie, przy ulicy Miodowej Nr. 487, oraz na prowincji we wszystkich Urzędach Pocztowych (Kantorach) w gubernjach Królestwa Polskiego **roczna, półroczna i kwartalna**; wynosi ona:

na rok	**rs. 10**
„ **6 miesięcy** .	„ **5.**
„ **3 miesiące** .	„ **2 k. 50.**

W kantorze głównym Dyrekcji obu Dzienników, obok powyżej wymienionych terminów przyjmuje się prenumerata i na jeden miesiąc po cenie kop. 92, i dalej w tym samym stosunku.

Pp. Prenumeratorowie zamiejscowi pragnący prenumerować Dziennik w Kantorze Głównym Dyrekcji, raczą nadsyłać wszelką prenumeratę na termin żądany wprost do Dyrekcji *franco*, **z wyraźnem wypisaniem adresu.**

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych że jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu Dziennika, powinni o ile można najwcześniej dopełnić przesyłki pieniędzy.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 12 (24) Marca.

Najwyższe podziękowanie. — Dziedziczna poczesna obywatelka Tatiana Szczegolewowa ofiarowała kapitał w biletach bankowych wynoszący 80,000 rs., dla umieszczenia go na wieczne czasy na procent w jednym z zakładów kredytowych rządowych, z warunkiem, aby z procentów od tego kapitału założona była w m. Krasnojarsku szkoła rzemieślnicza dla dzieci niedostatnich mieszkańców; przyczem oświadczyła chęć ofiarowania oddzielnie 20,000 rs. na zbudowanie domu szkolnego. Najjaśniejszy Pan, mając złożony sobie przez minista spraw wewnętrznych najpoddanniejszy o tem raport, w d. 28 lutego r. b. Najwyżej polecić raczył: podziękować za tę ofiarę. *(Goń. Urz.)*

Tranzlokacja. — Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym z d. 7 marca, przeniesieni zostali: naczelnik straży ziemskiej powiatu skierniewickiego, liczący się w jeździe armji sztab-rotmistrz *Kołczygin* — w powiat grójecki, z pozostawieniem w jeździe armji; liczący

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Kronika Bibljograficzna.

Zarys filozofji natury, przez Henryka Levittoux, doktora medycyny.

Pod tym tytułem ukazało się tu niedawno dzieło napisane z niepospolitą erudycją naukową, głębokie myślą a oryginalne i bardzo potężne głównem zadaniem autora: syntezą pojętą w najobszerniejszem filozoficznem znaczeniu. Dzieła tego rodzaju należą wszędzie do liczby tych wyjątkowych płodów umysłu ludzkiego, o których powiedział był Goethe, iż są pisane tylko dla magnatów duchowych — u nas zaś — szczególniej też od pewnego czasu, są prawdziwemi zjawiskami, na które ogół publiczności, tuczony plewami belletrystyki przyprawianej na różny sposób, z niedowierzaniem i pewną trwogą, jak lud na czarowników, spogląda. Wprawdzie, począwszy od Jędrzeja Sniadeckiego w dawniejszej, Bronisława Trętowskiego, Augusta Cieszkowskiego, Liebetta i innych w tegoczesnej, a Zaliwskiego, Chałupczyńskiego i Supińskiego, w najnowszej epoce—dzieła filozoficzne lub traktujące naturę i jej fenomena ze stanowiska filozoficznego, jawiły się niekiedy na horyzoncie literatury naszej—lecz w każdym razie, praca Dra Lewittoux, jako wyobrażająca najnowsze stanowisko w nauce, oryginalna w poglądach, samorzutna we wnioskach, a śmiała i przekonywająca w hypotezach nawet, zasługuje na szczególną uwagę — tem bardziej, że jak to już nadmieniliśmy, ożywia ją, napełnia i wyróżnia od wszystkich, główna, przewodnia myśl, prowadząca do złączenia wszystkiego co żyje i jest w naturze w *jedności* pochodzenia, bytu i celu. Oprócz tych zalet, książka Dra Levittoux odznacza się jeszcze nadzwyczajną jasnością wykładu, która jednakże nie wyklucza bynajmniej, piękności języka ani świetności stylu.

Doktór Levittoux poświęcił swój zarys filozofji natury „wiekopomnej pamięci Bernarda Palissy, prostego zduna”, twórcy dzisiejszej Geologji. Wolelibyśmy może, żeby ofiarował był swoje, istotnie znakomite dzieło, pamięci wielkiego autora „Historji jestestw organicznych” ale... rzecz ta do krytyki nie należy.

Zanim przystąpim do bliższego rozbioru dzieła uczonego doktora, przypomnimy tu czytelnikom, wydane przed kilku miesiącami dzieło Flammariona w przekładzie Jakuba Wagi, o zamieszkalności światów istniejących w przestrzeni”, któremu pod tąż samą rubryką poświęciliśmy byli obszerniejsze słowo. Przypomnienie to nastręcza się nam dla tego, że chociaż praca p. Levittoux jest zupełnie oryginalną, nie tylko w głównej myśli lecz i w przeprowadzeniu onej — to jednak istnieją w niej pewne nici, jakby promienie, które stanowią jej pokrewieństwo z dziełem Flammariona. Wynika to zapewne z tożsamości głównego przedmiotu obranego przez obydwóch autorów—obadwaj albowiem badają naturę i starają się ogarnąć myślą olbrzymi wszechświat stworzenia. Jednakże cel każdego z nich odmienny—bo gdy francuzki spirytysta, przetrząsa umysłowe dzieje ludzkości, szpera nawet w tradycjach i wdziera się do przekonań osobistych pewnych indywiduów, na to jedynie, ażeby zarówno z zdobyczy naukowych jak z objawów inteligencji i natchnień ducha ludzkiego, wydobyć dowody na poparcie swojej doktryny czy hypotezy o zamieszkalności światów — doktór Levittoux, bierze cały wszechświat za jedną żyjącą istność, której cząstkami są zarówno światy, słońca i gwiazdy, jak i najdrobniejsze atomy.

Rozumie się, że z takiego ogromnego syntetycznego stanowiska zapatrując się na naturę, autor zarysu jej filozofji, mało troszczy się o to, czy na światach widzialnych lub niewidzialnych, krążących w przestrzeni, które on uważa niejako, za członki wspólnego im wszystkim ciała, olbrzyma-wszechświata, mieszkają takie lub inne jestestwa organiczne, bo wreszcie, celem pracy Dra Levittoux jest dowieść *jedności początku wszechistnienia, istniejącej w rozmaitości form i organizacji*;—powiada on to wyraźnie na stronicy 92. „Materjalnie świat uważając, cała kreacja, od atomu do człowieka, jest rozmaitością w jedności, jest wielkim harmonijnym rozwojem jedności”.

Wprawdzie, już dawniej sławny fizjolog Bichat, usiłował był sprowadzić wszystkie siły natury do jedności, lecz głównego celu swej pracy nie dopiął—a znany filozof Spinoza i twórca pantheizmu Hegel, pragnęli dowieść, że Bóg i natura to jedno. Lecz pierwszy z nich, jak to słusznie powiada autor zarysu filozofji natury, kusił się zabić Boga, materjalizując naturę i najwyższy szczyt ducha—moralność a ubezwładniając Boga w naturze; gdy drugi, według nas, rozproszkował zuchwale Boga na atomy, nie łącząc ich z sobą nawet w ogólnym jedno-bycie. Otóż, filozofja natury dra Levittoux, na innych, trwalszych i moralniejszych oparta jest zasadach, stojąc na zdobytych już stopniach w świątyni nauki, tworzy on nowe i silną myślą sięga aż po ostateczne, możebnej wiedzy ludzkiej kończyny.

Lecz przejdźmy do systematycznego tej ważnej pracy przeglądu.

(*d. c. n.*)

się w piechocie armji: naczelnik straży ziemskiej powiatu nowomińskiego, sztabs-kapitan *Zegliński* — w powiat skierniewicki; p. o. naczelnika straży ziemskiej powiatu grójeckiego, porucznik *Putiata* — w powiat nowomiński — oba z pozostawieniem w piechocie armji. *(Rus. Inw.)*

Rozkazy do wojsk okręgu wojennego warszawskiego z dnia 6 marca. — Najjaśniejszy Pan Najłaskawiej raczył nadać pełniącemu obowiązki doktora 3-ej dywizji grenadjerów, radcy kolegjalnemu *Hajkowiczowi*, rangę radcy stanu, za gorliwą jego służbę.—Najjaśniejszy Pan Najłaskawiej raczył mianować ober-audytora sztabu 2-ej dywizji grenadjerów, radcę dworu *Wenediktowa*, w nagrodę gorliwej jego służby, kawalerem orderu św. Stanisława 2-ej klasy z koroną Cesarską.

Komitet ustanowiony do rozdawania ciepłego pożywienia ubogim mieszkańcom miasta. W dalszym ciągu ogłoszenia z d. 14 (26) stycznia r. b., w którem obwieszczono o wydzieleniu przez JW. Hr. Namiestnika Królestwa funduszu na rozdawanie w czasie tegorocznej zimy ciepłego pożywienia 450 osobom ubogiej ludności, tudzież o rozpoczęciu z dniem 16 (28) stycznia tegoż rozdawania w 10 miejscowościach miasta, podaje do wiadomości powszechnej, że na posiedzeniu komitetu odbytem w d. 7 (19) b. m. i r. postanowiono rozdawać po 450 porcij dziennie tylko do d. 25 marca (6 kwietnia), od dnia zaś 26 marca (7 kwietnia) do pierwszych dni maja, rozdawanie to ograniczyć do 295 porcij dziennie, z uwagi iż zbliżająca się cieplejsza pora a z nią rozpoczęcie robót w mieście i jego okolicach, nastręczy pewnej liczbie ubogich niejaki zarobek. Od rzeczonej zatem daty 26 marca (7 kwietnia) r. b. wydzielać się będzie: w ochronie I przy ulicy Freta porcij 25; w ochronie III przy ulicy Pańskiej porcij 25; w ochronie IV przy ulicy Czerniakowskiej porcij 25; w ochronie VI przy ulicy Browarnej porcij 25; w ochronie VII na Pradze porcij 40; w ochronie VIII przy ulicy Waliców porcij 30; w ochronie IX przy ulicy Piwnej porcij 40; w ochronie XIII przy ulicy Nowolipie porcij 80; dla starozakonnych zaś: w ochronie XIV przy ulicy Waliców porcij 25; na Pradze porcij 30; razem porcij 295. Nadto komitet zgodnie z wnioskiem członka swego p. Mathiasa Bersohna, udzielił upoważnienie, iżby z powodu świąt starozakonnych, w miejsce ciepłej strawy, przez dni 14 rozdawaną była biednym tego wyznania stosowna ilość kartofli.

SPRAWOZDANIE

o postępie czynności układania tabel nadawczych wsi i miast rządowych za miesiąc Styczeń 1869 r.

Nr.	Komisje.	Ilość tabel nadawczych mających być ułożonemi.	Z tej liczby ułożono tabel dla: wsi	miast	razem	Ułożone tabele nadawcze obejmują: dymów	morgów	W przecięciu na jeden dym: morgów	prętów	Ilość tabel nadawczych przedstawionych Komitetowi Urządzającemu.
1	Warszawska	437	435	—	435	6,926	128,611	18	186	434
2	Kaliszska	547	534	22	556	12,643	154,724	12	71	475
3	Kielecka	671	430	12	442	18,254	195,829	10	218	425
4	Lubelska	297	209	21	230	6,451	99,066	15	107	197
5	Łomżyńska.	593	508	3	511	13,349	281,764	21	32	423
6	Płocka	451	342	9	351	13,534	94,548	7	—	196
7	Petrokowska	555	522	—	522	23,229	192,223	8	212	368
8	Radomska	691	333	2	335	10,041	133,061	13	75	197
9	Siedlecka	285	265	—	265	6,883	126,465	18	112	189
10	Suwalkska	2,074	1036	—	22671	22.671	357,061	15	225	860
	W ogóle	6,611	4,614	69	4,683	133,981	1,763,352	13	48	3,763

Z liczby przedstawionych Komitetowi Urządzającemu tabel nadawczych. . . . . 3,763.

Komisja Centralna zatwierdziła tabel. . . . 3,226.

Podług tych tabel nadawczych przyznano:

włościanom na. . . . . . dymów 59,543

gruntów użytkowych . . . . morgów 727,946

w przecięciu na jeden dym „ 12 pr. 67.

Z liczby przedstawionych tabel nadawczych, nie zatwierdzono . . . . 537.

Z tych zwrócono Komisjom dla poprawienia . 388.

nierozpoznano z powodu nieotrzymania żądanych wiadomości . . . . 64.

przypada do rozpoznania . . . . 85.

Z liczby tabel nadawczych przez Komisję Centralną zatwierdzonych:

a) przesłano do dalszego postąpienia Zarządowi Finansowemu . . . . 2,913.

b) przygotowuje się do odesłania . . . . . 313.

Z Komitetu Urządzającego odesłano do miejscowych Komisij Spraw Włościańskich dla wprowadzenia w wykonanie tabel nadawczych. . . . . 1,932.

Zwrócono z Komisij ostatecznie w wykonanie wprowadzonych. . . . . 355.

Oddano do Archiwum do zachowania, ostatecznie w wykonanie wprowadzonych. . . . . 33.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Marca r. b., w ilości rsr. 63 kop. 70, Piotrowi *Pągowskiemu*, właścicielowi miasta Mysliborz, położonego w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Koninskim, Gminie Golino, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 72 kop. 52, *Radońskiemu*, właścicielowi dóbr Bogusławice, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Koninskim, Gminie Tuliszków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 429 kop. 98, Sukcesorom *Duczymińskiej*, *Węgierskiemu*, *Brochockiemu*, *Mierżejewskiemu* i *Cieślewskiemu*, właścicielom dóbr Łęczyno-nowe, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Prasnyszskim, Gminie Dzierzgowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 4,071 k. 38, Józefowi i Wiktorji *Suszyckim*, właścicielom dóbr Puzynieowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Rypińskim, Gminie Czermin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 55, Ludwikowi *Chelchowskiemu*, właścicielowi dóbr Suwin, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Makowskim, Gminie Somianka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,443 kop 87, Wiktorji, Ludwikowi, Feliksowi *Wiszniewskim*, właścicielom dóbr Mankowszczyzna, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Cząstków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 15,040 kop. 62, Wandzie hr. *Potockiej*, właścicielce dóbr Czerniaków położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Czerniaków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 102 kop. 71, Antoniemu *Zielińskiemu*, właścicielowi wsi Slutoniewo, położonej w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Ostrowskim, Gminie Komorowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 9,728 kop. 83, Hipolitowi i Leonorze *Biegańskim*, właścicielom dóbr Łęka, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Bendinskim, Gminie Łosiew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 6,693 kop. 60, Zygmuntowi *Sarneckiemu*, właścicielowi miasta Bychowa, położonego w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,522 kop. 64, Ignacemu *Kanigowskiemu*, właścicielowi dóbr Mazowka, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Dąbrowa, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,642 kop. 22, Kazimierzowi *Józefowiczowi*, właścicielowi dóbr Rudnik A, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, Gminie Rudnik, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 658 kop. 67, Ignacemu *Wessel*, właścicielowi dóbr Skoweszyn, położonych w Guberoji Lubelskiej, Powiecie Nowo-Aleksandrowskim, Gminie Karczmiska, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 165 kop. 3, Julijanowi *Czartkowskiemu*, właścicielowi dóbr Rozdżały, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Kaliszskim, Gminie Kamień, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 19,823 kop. 91, Eleonorze *Daszewskiej*, właścicielce dóbr Dziecinow, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Garwolińskim, Gminie Sobienie-Jeziory, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 2,317 kop. 76, Feliksie *Dziewulskiej*, właścicielce dóbr Cieśle, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Ramutowko, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 8,186 kop 73, Gustawowi *Zelińskiemu*, właścicielowi dóbr Grabowiec, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Skępe, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 4,593 kop. 83, Józefowi *Jackowskiemu*, właścicielowi dóbr Dobrsk, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płońskim, Gminie Strożencin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rub. sr b. 3,484 kop. 33, Józefowi i Wiktorji *Suszyckim*, właścicielom dóbr Boski, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Rypińskim, Gminie Czermin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 12 (24) Marca.

Indep. belge donosi, że komisja mięszana francuzko-belgicka, mająca się zająć, jak wiadomo, roztrząśnięciem umów dotyczących kolei żelaznych i wynalezieniem środków dla ścieśnienia stosunków ekonomiczoych pomiędzy dwoma krajami, zbierze się po świętach wielkanocnych, lecz, jak spodziewają się, ukończy swe prace przed 1 (13) kwietnia, w którym to terminie mają być zamknięte posiedzenia izb belgickich. Według doniesienia *Köln. Ztng*, Belgja nie zgodzi się na ustąpienie na własność kompanji wschodniej francuzkiej, limbursko-leodyjskiej linji kolei żelaznej, lecz co najwyżej, udzieli jej upoważnienie do eksploatacji tej linji, która to eksploatacja znajdowała się dotąd w ręku kompanji anglo-belgickiej. Przez takie rozstrzygnięcie, wspomniana linja nie wieleby zyskała, mianowicie nie otrzymałaby poręczenia procentu ze strony rządu francuzkiego, poręczenia zapewnionego wszystkim linjom przechodzącym na własność kompanji wschodniej kolei francuzkiej.

Constitutionnel w postawie rządu francuzkiego podczas całego przebiegu sporu z Belgją, upatruje nowy dowód, jak Francja pragnie utrzymania pokoju, gdyż mocarstwo pragnące wojny, znalazłoby w postępowaniu Belgji nie jeden pozór do rozpoczęcia działań zaczepnych. W ogóle rząd francuzki nie pomija żadnej sposobności do wykazania swych pokojowych dążeń, i w komisji budżetowej ciała prawodawczego, jak świadczy jej sprawozdanie, ponowił uroczyście zapewnienia co do utrzymania pokoju. Nawet mowa marszałka Niela podczas rozpraw w ciele prawodawczem nad prawem o kontyngensie wojskowym, zakończona została oświadczeniem, usuwającem wszelkie przewidywanie wojny. Minister ten oświadczył, że nie nadszedł czas rozbrojenia, ale, dodał on, rząd ma czas do ukończenia organizacji wojskowej i nic nie skłania go do przyspieszenia w tym przedmiocie czynności.

P. Nigra wraca do Paryża na swe stanowisko i tranzlokacja jego do Londynu, na teraz przynajmniej nie nastąpi, a wskutku tego upadają wszelkie przypuszczenia, jakie były łączone z jego tranzlokacją, tem bardziej, iż, jak się okazuje, powoływany on był do Florencji, aby wziąć udział w naradach, które dokumenta dyplomatyczne mają być zamieszczone w zielonej księdze, aby nie urazić rządu francuzkiego.

Rozruchy, jakie miały miejsce w Xeres de la Frontera, były spowodowane nie przez stronni-

ctwa dawnych rządów, jak chcieli wmówić republikanie, ale przez spisowych, którzy na wezwanie stawienia się do konskrypcji, odpowiedzieli buntem. Podobne rozruchy z tych samych powodów miały miejsce w innych miastach Andaluzji, jako to w Paterna i Alcala della Valle. W Madrycie losowanie odbyło się spokojnie, do czego niezawodnie przyczyniło się obwieszczenie burmistrza, p. Rivero, oznajmiające że wszyscy rekruci w Madrycie zostaną wykupieni przez radę gminną. Z jakich żywiołów składałaby się armja hiszpańska, gdyby wszystkie rady gminne poszły za przykładem madryckiej?

Projekt rządowy co do pospolitego ruszenia (landszturmu) w Przedlitawji, został odrzucony w izbie niższej wiedeńskiej rady państwa 76 głosami przeciwko 50. Takiemu rezultatowi najbardziej może dziwiła się większość, ale niewątpliwie przyczyniła się do niego ta okoliczność, że ministerstwo nie uczyniło z przyjęcia tego projektu kwestji gabinetowej.—Wszystkie dzienniki wiedeńskie głośno wynurzają zadowolnienie, że prawo zastosowywujące sądy przysięgłych do spraw prasowych, otrzymało nakoniec sankcję cesarską. Ale ci co przewidują z tego powodu wybryki prasy, sadzą, iż prawo to nie raz będzie zawieszane, tak samo jak obecnie w Czechach zawieszone jest prawo o zgromadzeniach publicznych.

Stosunki dyplomatyczne pomiędzy Grecją a Turcją już zostały przywrócone. Posłem greckim w Konstantynopolu został mianowany p. Rangabe, obecnie uwierzytelniony przy dworze francuzkim; nim jednak potrafi on przybyć do Konstantynopola, udał się tam pierwszy sekretarz poselstwa greckiego przy dworze tureckim, p. Kalergis, syn znanego jenerała.

Telegramy

Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 24 (12) marca. Stackelberg wyjechał do Drezna.

Madryt, 24 (12) marca. Wkrótce ma nastąpić zgromadzenie deputowanych i ministrów dla ostatecznego naradzenia się nad kwestją tronową. Kandydatura księcia Montpensier jest usunięta. Tron będzie zaproponowany Dom Fernandowi, pomimo jego odmowy. Republikanie nie wezmą udziału w zgromadzeniu.

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 22 (10) marca.* Cesarz wrócił tu wczoraj rano z Trjestu. (*Wien. Abp.*)

* *Paryż, 20 (8) marca.* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego toczyły się w dalszym ciągu rozprawy nad prawem o kontyngensie poborowym. Poprawka lewego krańca, żądająca redukcji kontyngensu do 80,000 ludzi, została odrzuconą 195 głosami przeciw 24. (*Wolffs T. B.*).

* *Paryż, 21 (9) marca.* Do wczorajszej mowy marszałka Niela w ciele prawodawczem, dodać jeszcze należy co następuje. Minister wojny oświadczył: Czas obecny nie jest stosowny do zniesienia armij stałych. Uważam armje stałe za najlepszy środek przeciw nadużyciu władzy. Francja może oddawać się rolnictwu i handlowi, gdyż posiada armję dobrze uorganizowaną i uzbrojoną. Inaczej położenie rzeczy byłoby całkiem odmienne. Bylibyśmy wystawieni na wypadki, od których kraj cierpiałby bądź co do swoich interesów, bądź też co do swojej miłości własnej. (*Tamże*).

* *Florencja, 20 (8) marca.* Powiadają, że zawarta została z bankiem narodowym, tudzież z *Crédit mobilier* i z grupą bankierów, którzy uczestniczą w dzierżawie monopolu tabacznego, umowa w przedmiocie pożyczki w wysokości 300 miljonów franków, opartej na dobrach kościelnych. — W sferach dobrze poinformowanych zapewniają, że obecność kawalera Nigry we Florencji spowodowaną została jedynie potrzebą uzupełnienia księgi żółtej, ażeby przy wyborze dokumentów, zadosyćuczynić interesom zarówno Francji jak i Włoch. (*Tamże*).

* *Ateny, 20 (8) marca.* Dnia 14 b. m. król wrócił tu z podróży, która trwała dwadzieścia dni.—Wyznaczone na 15-go b. m. ogłoszenie dekretu o rozwiązaniu izby, odroczone zostało do 23-go.—Powiadają, że mają zajść ważne zmiany w składzie urzędników.— P. Rangabe, dotychczasowy poseł grecki w Paryżu, przeniesiony został na takież stanowisko do Konstantynopola. Stosunki dyplomatyczne pomiędzy Grecją i Portą zostały przywrócone urzędownie. Sekretarz poselstwa Kalergis udaje się w misji specjalnej do Konstantynopola. (*Tamże.*)

* *Bukareszt, 21 (9) marca.* Na zasadzie przepisu prawa, podług którego ma następować co trzy lata zmiana w składzie oficerów gwardji narodowej, książę uwolnił ze służby dotychczasowych oficerów i mianował pięciu nowych dowódców okręgowych, 11 nowych szefów batalionów i 74 nowych dowódców kompanij. (*Tamże.*)

* *Lizbona, 20 (8) marca.* Król podpisał dekret, z mocy którego liczba deputowanych zostaje zmniejszona. (*Tamże.*)

* *Lizbona, 20 (8) marca.* (Ze źródła paragwajskiego). Wiadomości z Laplaty potwierdzają rabunek Assomption przez brazylijczyków. Lopez reorganizuje swoją armję w Cerro-Leon, obrawszy za stolicę tymczasową Piribebuy, gdzie rezydują konsulowie Stanów Zjednoczonych, francuzki, włoski i t. d. Sprzymierzeni stoją bezczynnie w Assomption, nie chcąc ryzykować się wewnątrz kraju. Wojska paragwajskie pokazują się wszędzie. Stosunki pomiędzy argentyńczykami a brazylijczykami stają się coraz bardziej naprężone, z powodu sprzeczki pomiędzy dowódcami argentyńskimi i brazylijskimi o rabunek stolicy Paragwaju przez wojska brazylijskie. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Monachium, 22 (10) marca.* Sąd przysięgłych uniewinnił Sigl'a, redaktora pisma *Volksboten*, co do obrazy rządu pruskiego, lecz za obrazę króla pruskiego skazał go, ze względu na okoliczności łagodzące, na dwa miesiące więzienia w twierdzy. (*Wolffs T. B.*)

* *Londyn, 22 (10) marca.* *Morning Post* podaje wiadomość, że minister belgicki Frère Orban weźmie osobiście udział w konferencji, która zgromadzi się za kilka dni w Paryżu dla załatwienia sporu francuzko-belgickiego. Toż pismo wynurza nadzieję, że spór zostanie załatwiony pomyślnie. (*Tamże*)

---

*(Kwesta wielko-tygodniowa po kościołach rzymsko-katolickich w Warszawie). W pismach publicznych ogłoszonem było, jakie damy raczyły przyjąć udział w zbieraniu ofiar po kościołach, w wielki piątek i wielką sobotę r. b, dla warszawskich szpitali i innych zakładów dobroczynnych, oraz kościołów. Delegowany członek rady głównej opiekuńczej zakładów dobroczynnych, hr. Stanisław Ostrowski ma honor zawiadomić damy do kwesty na cel wyżej wskazany zaprosz ne, iż tak w wielki piątek, jak i wielką sobotę, wieczorem, przed ukończeniem kwesty, przybędą do każdego z kościołów upoważnione osoby do przyjęcia ukwestowanych ofiar. Osoby te, opatrzone będą w upoważnienia na blankietach rady głównej, z podpisem hr. Ostrowskiego i z pieczęcią rady głównej opiekuńczej zakładów dobroczynnych. Takim więc jedynie osobom mogą być oddane zebrane pieniądze, które po opieczętowaniu, odniesione zostaną do skarbca miejskiego w ratuszu w Warszawie, przyjęte tamże do depozytu przez radnego magistratu radcę stanu Mazurkiewicza, a następnie zaraz po świętach przelane do depozytu banku polskiego, mianowicie: w $^2/_3$ do dyspozycji rady głównej opiekuńczej zakładów dobroczynnych, w $^1/_3$ zaś części do rozporządzenia zarządu wyznań. Bliższą informację, tak damy kwestujące, jak delegowani, w swoim czasie otrzymają.—Następujące osoby przyjęły na siebie obowiązek przyjmowania od dam zebranych po kościołach pieniędzy, a mianowicie: 1) W kościele katedralnym św. Jana, Justyn Wojewódzki, szef biura rady głównej opiekuńczej zakładów dobroczynnych; 2) Matki Boskiej Łaskawej (dawniej kks. Pijarów, ulica ś-to Jańska), Franciszek Sobieszczański, członek warsz. towarzystwa dobroczynności; 3) Św. Anny (dawniej oo. Bernardynów), Teofil Smoleński, członek warsz. towarz. dobroczynności; 4) Św. Józefa Oblubieńca (dawniej kks. Karmelitów, ulica Krakows.-Przedmieście), Jan Gautier, opiekun szpitala na Pradze; 5) Opieki św. Józefa (pp. Wizytek), Antoni Rudziński, urzędnik banku polskiego; 6) Św. Krzyża, Aleksander Piechowski, urzędnik banku polskiego; 7) Św. Aleksandra, Józef Byszewski, starszy referent przy radzie głównej opiekuńczej; 8) Św. Trójcy (dawniej oo. Trynitarzy na Solcu), Aleksander Żuliński, członek warsz. towarz. dobroczynności; 9) Św. Barbary (na cmentarzu Świętokrzyzkim), Ignacy Chodorowicz, współpracownik Kurjera Warszaws.; 10) Wszystkich Świętych (na Grzybowie), Juljan Heppen, członek warsz. towarz. dobroczynności; 11) Św. Karola Boromeusza (ulica Chłodna), Józef Naimski, patron trybunału; 12) Narodzenia Panny Marji (dawniej oo. Karmelitów na Lesznie), Włodzimierz Kłodnicki, kasjer banku polskiego; 13) Św. Antoniego (dawniej oo. Reformatów), Aleksander Wojewódzki, b. starszy referent b. komisji rz. spraw wewn., urzędujący w radzie głównej opiekuńczej; 14) Św. Andrzeja (pp. Kanoniczek), Władysław Zdzitowiecki, naczelnik kancelarji magistratu m. Warszawy; 15) Przemienienia Pańskiego (dawniej oo. Kapucynów), Kazimierz Wiemann, urzędnik magistratu m. Warszawy; 16) Św. Marcina (dawniej oo. Augustjanów, ulica Piwna), Gustaw Gebethner, księgarz i wydawca; 17) Św. Ducha (dawniej po-Pauliński), August Kuhnke, członek warsz. towarz. dobroczynność; 18) Św. Jacka (dawniej oo. Dominikanów), Aleksander Michaux, członek warsz. towarz. dobroczynności; 19) Św. Kazimierza (pp. Sakramentek), Paweł Czarkowski, wice-prezes wydziału w towarzystwie dobroczynności; 20) Panny Marji, Wincenty Morytz, prezes wydziału w towarz. dobroczynności; 21) Św. Franciszka Serafickiego (dawniej oo. Franciszkanów), Apolinary Schmidt, członek warsz. towarz. dobroczynności; 22) Św. Jana Bożego (dawniej oo. Bonifratrów), Jan Brzeziński, członek warsz. towarz. dobroczynności; 23) W kościele parafjalnym na Pradze, Jan Nepomucen Rolbiecki, opiekun cyrkułu XII przy warsz. towarz. dobroczynności; 24) Św. Karola Boromeusza (na Powązkach), Ignacy Szulc, intendent cmentarza powązkowskiego.

* (Muzyka kościelna). W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, w wielki piątek, o godzinie 6 1/2 w czasie obchodzenia grobu Chrystusowego, artyści i chóry instytutu muzycznego, w połączeniu z artystami opery polskiej, wykonają pod kierunkiem dyrektora p. Apolinarego Kątskiego, następujące dzieła muzyczne: I. Numer 1-szy z 7-miu słów, Haydn'a. II. „Ave Maria" Gounoda, na sopran (panna Laura P.), skrzypce solo (p. Apolin. Kątski), arfa (panna Pistor), organ (p. Śliwiński), i violonczela (p. Goebelt). III. arja ze „Stabat Mater" Rossiniego „Cujus animam" na tenor (p. Cieślewski). IV. Chór z Paul'usa Mendelssohna-Bartholdy. V. „O Salutaris" z nowej mszy Rossiniego, odśpiewa (panna Laura L.). VI. „Crux fidelis" chór, orkiestra, organ, arfa i skrzypce solo (p. Apolinary Kątski).

* (Kurjerek miejski). Wczoraj o godzinie pierwszej z południa, na chórze metropolitalnego kościoła katedralnego św. Jana, odbyła się jeneralna próba nowej kompozycji Apolinarego Kątskiego, „Crux fidelis" czy pietatis, przeznaczonej do wykonania podczas obchodu „Grobów" w tym kościele. „Crux fidelis" jest utworem religijnym i posiada niepospolite zalety. Oprócz umiejętnego rozkładu na instrumenta i głosy, zawiera on w sobie myśl poważną i charakter odpowiedni uroczystości na jaką został przeznaczony. Pomimo że wczorajsza próba, nie poszła jeszcze tak dobrze aby zdołała uwydatnić z pewnym efektem, wszystkie piękności tego utworu—zawsze jednak dała nam dokładne i najszczęśliwsze wyobrażenie o jego artystycznej wartości.

— Wczorajsze pierwsze przedstawienie „Hugonotów" obudziło podwójną ciekawość publiczności: raz z powodu, że wzniosła ta i genjalna partycja Meyerbera, pierwszy raz w tym sezonie wykonaną być miała przez obecny skład trupy artystów włoskich— powtóre dla tego, że w roli Raula, wymagającej nie tylko potężnych zasobów głosu lecz i mistrzowskiej umiejętności użycia go, występował pierwszy raz na scenie warszawskiej, tenor Stagno, o którego przybyciu zdawna już nam zapowiadano. Otóż, w pobieżnem sprawozdaniu z wczorajszego przedstawienia Hugonotów, powiemy najprzód, że kasa teatru rozprzedała wszystkie bilety przed rozpoczęciem spektaklu a publiczność natłoczona w sali, z zupełnem zadowoleniem wysłuchała genjalnej partyjcji. Z początku wprawdzie, zapowiedzenie reżysera, iż p. Artôt z powodu nagłej chrypki, prosi o pobłażanie publiczności podczas tego wieczoru, zatrwożyło licznych wielbicieli utalentowanej śpiewaczki — lecz uspokoili się oni następnie, gdy podczas całego trwania opery żadnych śladów owej niedyspozycji w śpiewie p. Artôt nie dostrzegli, która zresztą i grą dramatyczną w roli Walentyny, stała na wysokości wszelkich wymagań sztuki. Co do pana Stagno, jest to artysta niepospolity, z głosem pięknym, silnym i rozciągłym, który wykonał świetną i trudną partję Raula z talentem godnym rzetelnej pochwały. Publiczność przyjmowała debiutanta pełnemi zapału oklaskami i wraz z panną Artôt, przywoływała go kilkakrotnie.

— Partja królowej Małgorzaty, znalazła wyborną przedstawicielkę w p. Ferruci, a panna Benatti od-

znaczyła się nader szczęśliwie w małej roli pazia. Słowem, całe wykonanie „Hugonotów” podczas wczorajszej reprezentacji, tak przez artystów wchodzących do personelu opery, jak również przez chóry i orkiestrę, zadowolniło zupełnie utęsknionych za tą wzniosłą muzyką, słuchaczy.

— Dowiadujemy się, że dyrekcja teatrów, zamiast odwołanego na dziś przedstawienia, na korzyść chórów i orkiestry, które nie mogło przyjść do skutku, poświęci na tenże sam cel, ale po świętach, jedną z oper, w wykonaniu przez włoskich artystów. *Al.*

* (Następstwa choroby karbunkułowej). *Dzien. Gub. Petr.* pisze: Na folwarku Wozniki, w powiecie petrokowskim zachorowało bydło na karbunkuł, skutkiem czego padło 12 sztuk rogacizny i 1 koń. Z nieostrożnego obchodzenia się z chorem bydłem dostał niebezpieczną krostę pastuch tego bydła. Wypadek ten zniewala przypomnieć mieszkańcom, że podobne przeniesienie zarazy karbunkułowej ze zwierząt na ludzi, w kształcie niebezpiecznej krosty, wydarza się zwykle, jako zaszczepienie zarazy, kiedy ludzie mający styczność z choremi zwierzętami, nie zwracają uwagi na znajdujące się na rękach lub innych członkach ciała zadraśnięcia lub uszkodzenia naskórka, także jeżeli, pomimo niejednokrotnych w dzienniku gubernjalnym przestróg, właściciele chorego bydła, dla wynagrodzenia sobie części straty, używają mięso chorego lub padłego zwierzęcia na pokarm, lub sprzedają takowe. A przeto niezbytecznem będzie jeszcze raz ostrzedz właścicieli bydła i innych zwierząt domowych, że wrazie ukazania się pomiędzy temi jakiejkolwiek zaraźliwej choroby, powinni pilnować, ażeby ludzie dozorujący chore bydło nie mieli na ręku zadraśnień, i ażeby mięso chorych lub zdechłych zwierząt nie było używane na pokarm, lub sprzedawane; wrazie zaś ukazania się podejrzanej krosty u człowieka, aby niezwłocznie odsyłano go do najbliższego lekarza lub szpitala, dla udzielenia stosownej pomocy.

* Z Petrokowa, 17 (5) marca. (*Korespondencja Warsz. Dniewnika*). Z inicjatywy pani von-Bremsen, małżonki dowódcy 38-go pułku tobolskiego piechoty, konsystującego w m. Petrokowie, dane było tamże przedstawienie dramatyczne ruskie, w uroczystość rocznicy urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu, 26 lutego (10 marca). Sala teatru, mogąca pomieścić w sobie przeszło 400 osób, była przepełniona. W wykonaniu tego przedstawienia, które składało się z czterech wesołych sztuk jednoaktowych, wzięli udział wyłącznie oficerowie pułku tobolskiego i damy pułkowe. Wybór sztuk, nadzwyczaj trafny rozdział ról i wyborne wykonanie takowych, zasługują ze wszech miar na uznanie. W antraktach grała muzyka wojskowa, w końcu zaś wykonany został hymn „Boże Cesarza chroń”, powtórzony na powszechne żądanie publiczności.

* (Do kroniki muzycznej) czerpiemy z *Berliner Musik-Zeitung Echo* i *Signale für die musikalische Welt* następujące szczegóły: Papież z wielu stron był proszony, aby przy zamierzonem wykonaniu podczas wielkiego tygodnia w katedrze św. Piotra w Rzymie pośmiertnej mszy Rossiniego, zwanej: „la petite messe”, pozwolił, stosownie do życzeń autora, użyć głosów kobiecych; lecz odmówił zwykłem: „non possumus”, z powodu że nie mógł samowolnie znieść rozkazu apostolskiego „in ecclesia taceat mulier” (w kościele kobieta ma milczyć). Msza wspomniona także wykona w d. 11 kwietnia, jako w dniu sekundycji Piusa IX, w kaplicy syxtyńskiej, gdzie nabożeństwo będzie celebrowane przez samego jubilata.—W teatrze „Doria” w Genui, wykonano nową operę „Graziella”, skomponowaną przez Decia Monti. Z równem powodzeniem wykanana została w teatrze „San Carlo” w Neapolu nowa opera „Giovanno II di Napoli”, skomponowana przez Petrelle.—W dniu 1-ym marca w Pradze czeskiej wykonana była po raz pierwszy opera profesora konserwatorjum petersburgskiego, p. Wojaczka pod tytułem: „Plennica” (Branka), libretto do której napisał po rusku p, E. Karski, a na język czeski przełożył p. Kolarz. W Paryżu zaś w teatrze opery komicznej, dobrze została przyjęta przedstawiona, po raz pierwszy 10 marca nowa opera Offenbacha pod tytułem: „Vert-vert”, której libretto w części jest oparte na powieści Gresset, a w części na starym wodewilu.—Ryszard Wagner nie przybędzie do Paryża na wystawienie opery jego kompozycji „Rienzi”. W liście ogłoszonym przez *Chronique illustré* oświadczył on, że francuzi mają zasługę tylko jako krawcy, i że wtedy tylko przybędzie do Paryża, kiedy będzie chciał aby mu wzięto miarę na palto lub szlafrok.—Panna Lucca po operacji powróciła zupełnie do zdrowia i występowała już w operze „Afrykanka” Meyerbeera, przyczem okazało się, iż głos jej nic nie stracił.—W teatrze opery komicznej w Paryżu ukazała się nowa gwiazda z Nowego Jorku, panna Aimée, której przepowiadają taką sławę, jaką posiada panna Schneider.—Pani Patti de Caux miała śpiewać przejeżdżając przez Brukselle w teatrze „de la Monnaie”, 22 marca; wszystkie bilety na to przedstawienie naprzód były rozebrane.—P. Jan von Bülow z Monachjum, w skutku zaproszenia bankiera Sinna w Wiedniu, aby uczestniczył w wieczorze u niego, udał się tam nadzwyczajnym pociągiem kolei, a po wieczorze w taki sam sposób wyruszył w podróż do Monachjum, z tą różnicą że pociąg nadzwyczajny miał do wiezienia ciężar 200 friedrichsdorów.—Hektor Berlioz umarł w Paryżu 9 marca po ciężkiej chorobie. Pozostawił on po sobie pamiętniki, które teraz mają być ogłoszone.—Lord kanclerz w Londynie udzielił dyrektorom teatrów napomnienie i zalecenie, aby czuwali nad ograniczeniem zbyt swobodnej toalety dam występujących na scenie.

* (Słowianin). Zajęcie, jakie sprawia lwowski *Słowianin*, wzrasta z każdym nowym numerem. Osnowa ostatnio otrzymanego przez nas № 5-go, bardzo jest różnorodna i zajmująca. Na pierwszym planie przytoczona jest przesławna petycja p. Delamarre, w treści znana czytelnikom. Ten dokument tendencyjny, wyraźnie napisany pod wpływem nieprzyjaznej dla Rosji polskiej emigracji, poprzedzają i zamykają poważne uwagi redakcji *Słowianina*, która na podstawie danych naukowych, wykrywa całą płytkość zasad, na których zbudowany został, efektowny wprawdzie, ale z kart, gmach francuzkiego uczonego. Artykuł: „Teraźniejsze dziennikarstwo galicyjsko-i węgiersko-ruskie”, z sympatją odzywa się o szanownych dążeniach patrjotów galicyjsko-i węgiersko-ruskich i potępia usiłowania stronnictwa ukrainofilskiego w celu wprowadzenia prowincjonalnego żargonu i upowszechnienia biblji. Według *Słowianina*, pismo święte obleczone w gminne szaty, przedstawia się wybitnie sprofanowanem, i w istocie nie można bez oburzenia czytać wyjątków, przytoczonych, w tym artykule dla przykładu. W dwóch korespondencjach z Warszawy, znajdujemy zdrowe i bezstronne sądy, jak również prawdziwe wiadomości o położeniu rzeczy w Królestwie Polskiem. Pomiędzy innemi, w pierwszej przedstawiony jest historyczny bieg rozwoju idei słowiańskiej w ruskiem społeczeństwie, druga, — proponuje wszystkim słowianom przyjęcie jednego ogólnego staro-słowiańskiego alfabetu, jako praktycznego środka do rzeczywistego zjednoczenia narodowości słowiańskich. Dalej następują: „Ustępy z polemiki między *Narodówką* a *Dziennikiem Lwowskim*”, „Bibliografia literatur słowiańskich” i charakterystyka *Kraju*. O tym nowym dzienniku *Słowianin* powiada, że wnosząc z nazwy, możnaby sądzić, iż „nowy organ poświęci swe kolumny sprawom wewnętrznym kraju, wskazując praktyczne drogi i sposoby, jak podnieść jego byt materjalny i jak rozszerzyć w nim oświatę prawdziwą i tymczasem miasto tego, zdybaliśmy się ze wszystkiemi znanemi nam frazesami z *Gazety Narodowej*, *Dziennika Lwowskiego* i *Czasu*, o barbarzyństwie Moskwy, o nieprzedawnionych prawach Polski, o walce na zabój i t. d. i t. d... Rozsądni ludzie nie małpują głupstw, choćby najpatrjotyczniejszych i zaprawdę do naśladowania *Czasu*, *Gazety Narodowej* i *Dziennika Lwowskiego*, nowy organ jest zupełnie zbyteczny.” W dziale „przeglądu politycznego” *Słowianina*, powtórzony jest z *Dziennika Warszawskiego* artykuł o niemającej powodu ucieczce prałata Sosnowskiego. (*Warsz. Dniew.*).

*(Wiadomość bibljograficzna). *Warsz. Dniew.* pisze: „Otrzymaliśmy *Sprawozdanie Cesarsko-ruskiego towarzystwa jeograficznego za rok 1868*, sporządzone przez sekretarza towarzystwa barona Osten-Sakena w kształcie broszury dość znacznej objętości. Na wstępie sprawozdania zamieszczony jest nekrolog członków, których towarzystwo postradało od czasu ostatniego zgromadzenia rocznego. Z liczby członków honorowych zmarli: metropolita litewski i wileński Józef i E. Kowalewski, a z członków rzeczywistych: ks. P. Gorczakow, J. Jelagin, A. Piskarew, A. Sidonski, N. Czernjajew i S. Szczukin; prócz tego, z członków korespondentów zagranicznych zmarli: de la Roquete i Herman. Właściwe sprawozdanie obejmuje następujące działy: I. Wyprawy: 1) wyprawa do kraju czukockiego, 2) badania w kraju turkiestańskim, 3) wyprawa geologiczna do gubernji twerskiej, 4) wyprawa do kraju zachodniego, 5) wyprawa w celu zbadania handlu zbożowego i produkcji w Rosji. II. Różne rozporządzenia rady. III. Wydania towarzystwa: 1) pamiętniki, 2) wiadomości, 3) słownik jeograficzno-statystyczny, 4) opisanie Azji Rittera. Pod tą rubryką zamieszczona jest nader chlubna wzmianka o odebranej przez towarzystwo *mapie etnograficznej Królestwa Polskiego*, sporządzonej przez rzeczywistego członka N. Gałkina, urzędującego w Warszawie. Podług sprawozdania, do tej mapy dołączony jest opis objaśniający nietylko źródła z jakich sporządzona jest mapa, lecz wskazujący poprzednie prace w tym przedmiocie, i podający ciekawe wiadomości o rozmaitych plemionach, zamieszkujących nadwiślańskie gubernje. IV. Czynności oddziałów: 1) oddział fizyczno-jeograficznego—o górnem przejściu musartskiem, z powodu doniesienia rzeczywistego członka W. Połtorackiego, 2) oddział etnografji, 3) oddział statystyki. V. Ogólne zgromadzenia. VI. Stosunki zagraniczne. VII. Oddział syberyjski. VIII. Oddział kaukazki. IX. Oddział orenburgski. X. Premja naukowe. XI. Fundusze towarzystwa. XII. Konkluzja”.

* (Wypadki miejskie). W dniu onegdajszym, Antoni Skolniak, powożący wozem Nr. 412, wyjeżdżając z ulicy Wareckiej na Nowy-Świat, najechał na pojazd mecenasa Kobylańskiego, ale oprócz wybicia szyb w rzeczonym ekwipażu, żaden wypadek nie miał miejsca.—W Powązkowskim cyrkule, w domu pod Nr. 2425, syn pisarza prywatnego, Jakubowskiego Bolesława, lat 7 wieku liczący, bawiąc się z innemi małemi dziećmi, wypadkiem wpadł w sadzawkę, głęboką na 3 sążnie; na zrządzony z tego powodu krzyk dzieci, przybiegł syn urzędnika Dąbrowskiego, 22-letni młodzieniec, który z narażeniem własnego życia na niebezpieczeństwo, rzucił się w wodę w ubraniu i uratował chłopca. Chłopczyk oddany rodzicom, stan zdrowia jego jest zadawalniający, a celem wyjednania Dąbrowskiemu, za czyn powyższy nagrody, prowadzi się formalne śledztwo.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs.	1 kop.	13	*dziś* rs.	1 kop.	13.
Za frank	„	„ — „	32½	„	„ — „	32½.
Za złoty reń.	„	„ — „	65	„	„ — „	65.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Ofiara). Kupiec petersburgski S. Polakow, przy liście z d. 8 lutego, nadesłał do gubernatora kowieńskiego 1,000 rs., z prośbą, aby pieniądze te dołączyć do funduszów udzielonych do jego dyspozycji na wsparcie mieszkańców gubernji kowieńskiej, dotkniętych klęską nieurodzaju. Ofiara ta nadesłana została właśnie w chwili, kiedy środki dla wsparcia dotkniętych głodem były na wyczerpaniu.

* (Deputacja kirgizów turgajskich). *Birż. Wied.* piszą: W niedzielę, 14 lutego, podczas zwykłego rannego przyjęcia u jenerał-gubernatora, stawiła się, między innemi, deputacja od kirgizów turgajskich, z wynurzeniem wdzięczności za nową ustawę. W odpowiedzi na przywitanie deputacji, jenerał-adjutant Kryżanowski zapytał, czy dobrze pojęli kirgizi nową ustawę i czy ocenili opiekę nad nimi rządu? Deputowani odpowiedzieli, że dowodem ich wdzięczności za dobrodziejstwa Najjaśniejszego Cesarza, jest ich przybycie, do którego przez nikogo nie byli namówieni, a stawili się z własnego popędu jedynie w celu złożenia podziękowania w imieniu swych spółrodaków jenerał-gubernatorowi, jako reprezentantowi w kraju świętej osoby Cesarza. Przypomniawszy deputowanym ulgi, jakie nadane zostały kirgizom od czasu przejścia ich pod panowanie Rosji, jenerał Kryżanowski dodał, że uważając przysłanych od kirgizów deputatów za przedstawicieli ludności obwodu, pragnie podziękować im w imieniu Cesarza i udzielić podarunek Monarszy — medale z wizerunkiem Jego Cesarskiej Mości. Przytem deputowani ozdobieni zostali medalami srebrnemi na wstędze orderu św. Anny. Kirgizi kłaniali się i dziękowali; na twarzach ich malowało się zupełne zadowolenie. W ogólności widać było po nich, że niespodziewali się takiego przyjęcia. Za przykładem tych deputowanych z obwodu turgajskiego, pójdą zapewne mieszkańcy innych obwodów.

* (Kolej elisawetgradzko-kremenczugska). Na linji kolei żelaznej z m. Elisawetgradu do Kremenczuga, w powiecie aleksandrowskim, między 10 a 15 stycznia rozpoczął się czasowy ruch z m. Elisawetgradu do stacji Morozówki, dla przewożenia materjałów do budowy tej kolei. Budowa kolei elisawetgradzko-kremenczugskiej szybko postępuje; na rzece Ingulcu, znajdującej się w bliskości stacji Aleksandrja, skończono już prawie piękny most, a wkrótce spodziewają się zupełnego ukończenia tej kolei. Najbliższa stacja odległa jest o 7 wiorst od miasta Aleksandrji.

* (Wypadki na kolejach żelaznych). *Gon. Urzęd.* donosi o następujących wypadkach na kolejach żelaznych: 1) Pociąg pocztowy petersburski na kolei mikołajewskiej, wyprawiony 26 lutego, spóźnił się do Moskwy 27, o 3 godziny 33 minut z powodu zeskoczenia z szyn na stacji kulickiej lokomotywy, tendra, bankiera i wagonu pasażerskiego II klasy, skutkiem uszkodzenia wekslu między drogami główną i boczną. Pasażerowie i służba pociągowa nie doznali żadnego szwanku. 2) Pociągi pasażerskie na kolei mikołajewskiej, 27 lutego, opóźniły się 28: petersburgski ranny — do Moskwy o 2 godziny, a moskiewski wieczorny — do Petersburga, o 2 godziny 12 minut, skutkiem chwilowe-

go wstrzymania biegu tych pociągów między stacjami kuzmiuską a twerską, z powodu spotkania się w nocy 27 na 28 lutego dwóch pociągów towarowych moskiewskich przed stacją twerską, na 449 wiorście. Służba pociągu, oprócz małego stłuczenia jednego palacza, nie doznała żadnego szwanku. Śledztwo o tym wypadku dla wykrycia winnych zostało zarządzone.

* (Przesiedlenie). D. 7 marca z nadzwyczajnym pociągiem kolei mikołajewskiej, o godzinie 8 wieczorem, właściciel ziemski Pukołow wyprawił do swego majątku, w gubernji symbirskiej, 319 dorosłych estończyków i 98 dzieci. Przy wyprawianiu tych przesiedleńców był obecny sam właściciel. *(Birż. Wied.)*

* (Wystawa ogrodnictwa). Z powodu mającej nastąpić w Petersburgu powszechnej wystawy ogrodnictwa, podajemy tu niektóre szczegóły wzięte z gazety *Birż. Wied.*: Główna kompanja rosyjskich kolei żelaznych zmiejszyła o 50% opłatę za przejazd dla wszystkich członków przyszłej komisji biegłych dla przyznawania nagród, a także dla członków międzynarodowego kongresu botaniki i ogrodownictwa i dla wystawców. Prócz tego kompanja układa się z dyrekcjami kolei zagranicznych, względem zniżenia z ich strony opłaty od wszelkich przesyłanych na wystawę petersburgską roślin i przedmiotów. Najznaczniejsza ilość rzadkich i rozkwitłych roślin nadesłana będzie na wystawę prawdopodobnie z Belgji. 19 kwietnia (1 maja) z Antwerpji odpłynie parostatek z roślinami wytrzymałemi na zimno i przybędzie wprost do portu petersburgskiego, w razie wolnej żeglugi; w przeciwnym zaś razie parostatek zatrzyma się w Rydze, zkąd rośliny nadesłane będą do Petersburga koleją żelazną. Delikatniejsze rośliny nadesłane będą do Petersburga kolejami, nadzwyczajnemi pociągami, o czem obecnie prowadzone są układy z kompanjami tych kolei. Jak mocno belgijczycy zajmują się naszą wystawą, najlepiej przekonywa to, że tak zwany „Związek belgijskich towarzystw ogrodnictwa" (Federation des sociétés d'horticulture en Belgique), wydaje o tej wystawie osobny dziennik *Bulletin de Russie*, którego dotąd wyszło 6 numerów. U nas w Rossji szczególniej ogrodnicy i lubownicy ogrodnictwa w obu stolicach i w miejscowościach położonych pod stolicami, czynią wielkie przygotowania do przyszłej wystawy. Przedmioty przemysłu ogrodniczego, dla którego urządza się osobny lokal, zadeklarowane już są w znacznej ilości. Budowa tego lokalu i trepauzów już się rozpoczęła.

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 20 (8) marca.* P. Rivero podał do wiadomości, że spis wojskowy rozpocznie się jutro w Madrycie; zawiadomił on także, że rada municypalna w Madrycie postanowiła wykupić od wojska wszystkich spisowych. — Minister spraw wewnętrznych zapowiedział, że w poniedziałek przedstawi bardzo liberalny projekt o wychowaniu i drugi projekt o robotach publicznych, w duchu zupełnie decentralizacyjnym. *(Cor. Hav. Bul.)*

* Najnowsze wiadomości potwierdzają, że powstanie w Xeres de la Frontera spowodowane było bezpośrednio przygotowaniami do poboru do wojska, i że błędne jest twierdzenie republikanów madryckich, jakoby wywołane ono zostało przez stronnictwa reakcyjne. Młodzież będąca w wieku popisowym odpowiedziała na wezwanie władz, ażeby stanęła do konskrypcji, wystrzałami z karabinów i wznoszeniem barykad, i ztąd wynikła w końcu walka, o rezultacie której doniesiono pod datą 19-go b. m. Takież same rozruchy jak w Xeresie, i dla tychże powodów, wydarzyły się jednocześnie w rozmaitych innych miastach Andaluzji, mianowicie zaś w Paterna i w Alcala della Valle; zdaje się atoli, że powiodło się przywrócić w tych miejscowościach spokojność bez znacznych ofiar. Zresztą rząd nie daje się zachwiać temi wydarzeniami, i zdaje się, że pobór do wojska dokonywany będzie w dalszym ciągu we wszystkich miejscowościach z niezłomną energją. W stolicy, losowanie popisowych, z rozporządzenia burmistrza Rivero, dokonane zostało 21-go b. m., ponieważ zaś nie otrzymano dotąd żadnych wiadomości o rozruchach w Madrycie, przeto wnosić wypada, że wytrwałość rządu wywarła tam pożądany skutek. — Z pomiędzy ostatnich posiedzeń kortezów ustawodawczych, oprócz posiedzenia z 18-go b. m., na którem zgromadzenie, ze względu na wypadki w Andaluzji, przyjęło jednomyślnie rezolucję, ażeby kortezy poparły całą swą powagą władzę wykonawczą dla przywrócenia i utrzymania spokojności publicznej, wielkiej także doniosłości było posiedzenie z 16 go b. m. Na posiedzeniu tem uchwalono, jak wiadomo, 145 głosami przeciw 83, pobór 25,000 tysięcy ludzi dla armji czynnej; uchwała ta atoli zapadła po długich ze strony republikanów usiłowaniach, ażeby propozycja ta została odrzuconą. W usiłowaniach tych odznaczył się głównie deputowany republikański Castelar, który poruszył w swej mowie wszystkie prawie sprawy wewnętrzne w Hiszpanji i dał przez to marszałkowi Prim sposobność do oświadczenia się co do jego widoków w przedmiocie przyszłej formy rządu w Hiszpanji. P. Castelar zapytał ironicznie, gdzie stronnictwo monarchiczne szukać będzie nareszcie króla, w Hiszpanji bowiem żaden obywatel nie poważy się włożyć na swą głowę koronę. Należy przeto szukać kandydata zagranicą, gdzie znaleść można tylko księcia Montpensier i króla Dom Fernanda, z których pierwszy, jako należący do domu Burbonów, jest niemożebny, podczas gdy drugi nie chce przyjąć korony hiszpańskiej. Na to marszałek Prim odpowiedział otwarcie i zwięźle, że on i jego przyjaciele życzą sobie zaprowadzenia formy rządu monarchicznej, a zatem chcą mieć króla. Kto zaś przewidziany jest na to stanowisko, nie jest to dla nikogo tajemnicą, albowiem każdy z deputowanych wie, kto będzie na przyszłość jego królem. Nie ma jeszcze żadnego powodu do bardziej stanowczego oświadczenia się w tej kwestji, lecz może on tylko powiedzieć p. Castelar'owi, że jak skoro kortezy powezmą w czasie właściwym uchwałę w kwestji formy rządu, ta osoba, która wybraną zostanie przez kortezy ustawodawcze, nosić będzie bez żadnej wątpliwości koronę hiszpańską. Marszałek Serrano położył koniec tej dyskusji przez danie ze swej strony ponownego zapewnienia, że rząd dalekim jest od zamiaru uprzedzenia decyzji kortezów zapomocą zamachu stanu. *Constitutionnel* znajduje, że oświadczenia hiszpańskiego ministra wojny co do osoby przyszłego monarchy są zagadkowe; mogą one być rzeczywiście takowemi dla tych, którzy przy ocenianiu tych oświadczeń marszałka, nieuwzględniają wyrazów powiedzianych przez niego w kortezach poprzednio, zwłaszcza zaś uwag, jakiemi jenerał Prim odpowiedział na interpelację postawioną przez republikanów przeciw dalszemu pozostawianiu księcia Montpensier na stanowisku jenerał-kapitana armji hiszpańskiej. Oświadczenia marszałka Prima, złożone na posiedzeniu z 16 go b. m., po zestawieniu z wyż wspomnianemi poprzedniemi jego uwagami, nie są ani niezrozumiałe, ani zagadkowe. *(Nordd. A. Z.)*

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Kwestja landszturmu.—Sądy przysięgłych dla spraw prasowych. — Rezolucja sejmu galicyjskiego.—Zaprzeczenie). *Wiedeń, 20 marca.* Z prawem o landszturmie rząd nie był tak szczęśliwy, jak z prawem o landwerze, albowiem pomimo gorliwości, z jaką reprezentanci rządu, minister Dr. Giskra i podpułkownik Horst, bronili projektu rządowego, izba deputowanych przyjęła na swem posiedzeniu wczorajszem, 76 głosami przeciw 50, wniosek większości komisji, i przeszła w przedmiocie prawa powyższego do porządku dziennego. Rezultat ten zadziwić musiał najbardziej samą większość, albowiem jakkolwiek lewy kraniec i federaliści liczyli w tym wypadku na przystąpienie rozmaitych członków środka do uchwały przeciwnej projektowi rządowemu, pomimo to, nie sądzono, ażeby zdołano osiągnąć większość; ta ostatnia przyszła do skutku jak się zdaje dla tego jedynie, że minister nie dał w swej mowie do zrozumienia, iż rząd chce zrobić z głosowania nad prawem o landszturmie kwestję gabinetową. – Prawo o zaprowadzeniu sądów przysięgłych dla przekroczeń prasowych, ogłoszone zostało w *Wiener Ztng* wczoraj, na dwa dni przed powrotem cesarza do stolicy. Wszystkie pisma tutejsze usiłują dziś z nadzwyczajną gorliwością wykazać wielkie postępy, jakie Austrja zrobiła na skutek zaprowadzenia tej reformy; lecz pomimo tych pochwał, znajdują się nawet w sferach liberalnych tacy, którzy zapytują z niepokojem, w jaki sposób można będzie obecnie okiełznać wybryki narodowościowe w prasie. Z sądami przysięgłych potrzeba będzie postąpić w końcu tak samo, jak postąpiono w Czechach z prawem o towarzystwach i zgromadzeniach, t. j. rząd będzie zmuszony uciekać się do środków wyjątkowych i zawieszać instytucje konstytucyjne. Zresztą do czasu zaprowadzenia w praktyce sądów przysięgłych do spraw prasowych, upłynie jeszcze dość czasu z powodu niezbędności porobienia do tego przygotowań, tak iż w najlepszym razie, ta nowa instytucja zacznie funkcjonować chyba w maju.—Podkomitet komisji konstytucyjnej miał onegdaj znowu długą naradę nad rezolucją sejmu galicyjskiego, i zapewniają, że Dr. Giskra dał na tem posiedzeniu wyjaśnienia tak wyczerpujące co do postawy ministerstwa w kwestji galicyjskiej, że przystąpionem zostanie obecnie na serjo do roztrząsania pomienionej rezolucji. Zdaje się, że ta spotęgowana działalność spowodowaną została oświadczeniem pism polsko-galicyjskich, że deputowani galicyjscy nie wrócą do Wiednia po świętach Wielkanocnych. Jeden z większych przeciwników dążności polsko-galicyjskich, po którym rząd mógłby spodziewać się skutecznej pomocy w razie zerwania z frakcją galicyjską, metropolita rusiński, arcybiskup grecko-unicki lwowski, Litwinowicz, leży obecnie ciężko chory i lekarze wątpią prawie, ażeby mógł on wrócić do zdrowia; w tej także okoliczności rząd mógł upatrywać pobudkę do tego, ażeby nie popchnąć deputowanych galicyjskich do środków ostatecznych.—Z Pesztu donoszą, że rząd tameczny zaprzecza wiadomości podanej przez niektóre gazety węgierskie, jakoby ministerstwo, z powodu wzmagania sie mniejszości przyszłego sejmu, postanowiło wzmocnić swą pozycję przez przybranie do swego łona kilku przewódców opozycij umiarkowańszej. Podług nadeszłych dziś wykazów, z liczby 246 deputowanych wybranych dotąd do sejmu węgierskiego, 140 należy do stronnictwa Deaka i 106 do opozycji. *(Nordd. A. Z.)*

* (Emigrowanie czechów). Z Odesy piszą do gazety *Morawska Orlice*: Okolice wybrane przez czechów, dla osiedlania się na Kaukazie, znajdują się koło Weljamińska, przy ujściu rzeki Tuapse. Część gruntów wyznaczonych pod te kolonje, rozciąga się wzdłuż rzeki, o 18 wiorst od morza Czarnego. Do tych przyszłych kolonij prowadzi droga dobrze utorowana; do ujścia rzeki Tuapse zawijają obecnie regularnie parostatki służące do komunikacji. Inne grunta czesi wybrali na brzegu morza, pomiędzy Weljamiańskiem i dawną twierdzą Łazarewską.

* (Uniwersytet zagrzebski). Do *Pester Lloyda* piszą z Zagrzebia, że władza najwyższa zatwierdziła projekt założenia w Zagrzebiu uniwersytetu, który nosić będzie nazwę cesarza austrjackiego Franciszka-Józefa.

Francja.

* (Sprawa kolei żelaznych). Wiadomo, że kolej żelazna leodyjsko-limburska, która obecnie dała powód do układów z rządem belgickim, przecina granicę niderlandzką pod Hasselt i dochodzi do Eindoven, gdzie łączy się z linją niderlandzko-amsterdamską. Kompanja kolei wschodnich francuzkich, zmuszoną była przygotować projekt umowy z kompanją holenderską na przypadek, jeżeli otrzyma koncesję na prawo eksploatacji leodyjsko-limburgskiej, dla uregulowania kwestji co do połączenia obydwóch linij i wspólnych z tem interesów. Zapewniają, że projekt ten przyjęty został przez obie strony interesowane, i pozostają tylko do uregulowania niektóre zmiany szczegółowe, których żądano w Hadze i na które zgodzono się z jednej i z drugiej strony. Rezultat ten doprowadzi do zawarcia stanowczej umowy pomiędzy kompanją wschodnią a kompanją leodyjsko-limburgską. *(La Patr).*

* (Książę Grammont) odjedzie do Wiednia tego tygodnia. Można znowu zapewnić, że podróż pana Grammont w Paryżu, nie ma żadnego celu politycznego. Dzienniki utrzymujące inaczej, mylne robią przypuszczenia. *(La Fr.).*

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Spór turecko-perski.—Kandja). Listy z Konstantynopola donoszą, że spór pomiędzy Turcją i Persją blizkim jest stanowczego załatwienia. Obie strony zgodziły się pomiędzy sobą na wyznaczenie komisji dla oznaczenia granic pomiędzy obu krajami. W komisji tej wezmą także udział europejczycy, jak było niegdyś przy wytknięciu granicy czarnogórskiej. —Listy z Kanei z dnia 7 marca donoszą, że nowy gubernator w. Kandji, Omer-Feyzi-pasza przybył z Konstantynopola i że przyjęty został z wielkim zapałem przez władze i mieszkańców kraju. Przyjmował on tego samego dnia członków ciała konsularnego, z którymi długo rozmawiał. Przewóz kandjotów zbiegłych do Grecji, odbywa się bezustannie przez same prawie statki francuzkie. Od czasu zniesienia blokady wyspy, żegluga bardzo się ożywiła. Przeszło pięćdziesiąt statków zabiera obecnie w porcie Suda ładunek oliwek, które w tym roku nadzwyczaj się obrodziły. *(La Patr.)*

* (Kwestje macedońska i bulgarska). Gazeta chorwacka *Nowi Pozor* ogłasza korespondencję z Bukaresztu, z daty 12-go marca, w której powiedziano między innemi: „Wychodząca tu gazeta *Reforma* dokłada wszelkich starań dla sprzeciwiania się bulgarom. Utrzymuje ona nieustannie i usiłuje dowieść, że Macedonja jest krajem greckim; z tego powodu prowadziła ona kilkakrotnie polemikę z gazetą bulgarską *Narodnost'*. Ta biedna Macedonja jest kwestją sporną pomiędzy grekami, bulgarami, serbami i rumunami. Grecy oświadczają — i nie powątpiewają o tem — że Macedonja jest krajem helleńskim; w Belgradzie chcą rozciągnąć do Macedonji „prawo" zaboru, tego zaś serbowie nauczyli się od madjarów. Dalej idą rumuni, którzy utrzymują, że w Macedonji mieszkają cincarowie-rumuni, i że kraj ten należy do wielkiej Rumunji. Tymczasem bulgarowie tameczni

biorą żywy udział w sprawach bulgarskich, przelewają krew w szeregach oddziałów ochotników bulgarskich, czytają i piszą po bulgarsku, i przyznają siebie za prawdziwych bulgaro-słowian. Po czyjej przeto stronie jest prawda? — Z Bulgarji dochodzą jedynie wiadomości o okrutnem barbarzyństwie turków. Niedawno rozpoczęła tam znowu swą działalność propaganda jezuicka. Niestety, emigranci polscy zaczynają znowu odgrywać tam rolę pierwszorzędną. Niedawno zjawił się tam jakiś polak, który dowodzi, że „pomacowie" przeturczeni nie są bulgarami, którzy przeszli na wiarę muzułmańską, lecz że są to polacy! Zkąd, w jaki sposób i dla czego? zapytuje gazeta *Macedonja*.—W Konstantynopolu bulgarowie tameczni obchodzili tysiącletnią rocznicę zgonu pierwszego apostoła słowian, św. Cyryla. Redaktor czasopisma *Macedonja*, p. P. R. Sławejkow, jeden ze znakomitszych autorów bulgarskich, wydał z tego powodu książkę pod tytułem: *Spomen na tysiaszczeletje—to ot den-t' na smrt—tu na swiataho Kirilta. Carigrad, w pieczatnicu—tu na Makedonju, 1869.*"

* (Nota rządu serbskiego). Gazeta *Zastawa* („Sztandar") pisze: „Korespondent nasz belgradzki donosi nam, że rząd serbski posłał do Konstantynopola notę, w której żąda usunięcia Osmana-paszy z Bośnji, gdzie obchodzi się on okrutnie z naszym ludem."

* (Serbja i kwestja wschodnia). Wychodząca w Pradze w języku niemieckim gazeta *Correspondenz* ogłosiła artykuł pod tytułem: „Terazniejsze położenie Serbji względem kwestji wschodniej." W artykule tym powiedziano między innemi: „Serbja, w przymierzu z Grecją, mogłaby rozstrzygnąć kwestję wschodnią, lecz rząd jej terazniejszy utracił tę możność, na skutek warunków swego położenia i swoich stosunków, i warunki te, rzec można, wiążą mu ręce, znajduje się on bowiem pod wpływem wrogów słowiańswa."

Belgja.

* (Komisja mięszana). Czytamy w *Indép. belge*: Komisja zbierze się po świętach wielkanocnych; oba rządy porozumieją się wspólnie co do jej składu, co do którego dotąd jeszcze nic nie postanowiono. Sądzą, że komisja ta ukończy swoje prace przed zamknięciem parlamentu belgickiego, które nastąpić ma 13-go kwietnia. Według wiadomości z Paryża, baron Beyens naradzał się długo z p. Rouher i z p. de Lavalette. Dowiadujemy się wreszcie, że gabinet paryzki zawiadomił rząd belgicki o swojem zadowoleniu z rezultatu usuwającego przyszły spór i przywracającego stosunki obu krajów w granicach wzajemnego szczerego zaufania.

Ameryka.

* (Powstanie w Meksyku). Rząd meksykański usiłuje przypisać powstanie jenerała Negrete jedynie zamiarom chciwości. Jenerał ten zamierzał przywłaszczyć sobie transport pieniędzy, w ilości 3 miljonów pesos, które posłane były z miasta Meksyku przez Pueblę do Vera-Cruz. Zamiar ten atoli nie powiódł się z powodu oporu, jaki stawił oficer stojący na czele transportu. Następnie jenerał ściągnął od kupców w Puebli kontrybucję w wysokości 200,000 dolarów. Zarzucają mu także, że kazał on pootwierać więzienia w Puebli i dał złoczyńcom broń do ręki. Te stronne może zarzuty stawiane przez rząd, przedstawiają w każdym razie w złem świetle położenie rzeczy w Meksyku. *(Nordd. A. Z.)*

* (Wojna brazylijsko-paragwajska). Z Rio Janeiro donoszą, że wódz naczelny marszałek Caxias doznał tam, w powrocie z widowni wojny, zimnego przyjęcia. Dla wodza zwycięzkiego, przyjęcie podobne musi wydawać się dziwnem; lecz wnosić należy, że wiadomości o rabunkach dokonanych w stolicy Paragwaju przyczyniły się do ochłodzenia uczuć ludności Rio Janeiro. *(Nordd. A. Z.)*

Kronika sądowa.

Sprawa w II-ej instancji z powodu morderstwa Dolińskiego.

Pod 24-m listopada r. z., ogłosiliśmy w piśmie naszem wyrok sądu kryminalnego w Warszawie, którym Anna ze Skubniewskich Dolińska, lat 28 mająca, żona majstra mularskiego i obywatela Jana Dolińskiego, w dniu 17 (20) stycznia r. z. w alei Jerozolimskiej, przez ukaranego już sprawcę, zamordowanego, za czyn zacierania śladów przestępstwa i ukrywanie sprawcy zabójstwa swego męża, skazaną była do ciężkich robót w zakładach fabrycznych Syberji na lat 18, matka zaś jej, 1 o voto Skubniewska, II-do Piotrowska, uwolnioną została od kary tylko tymczasowo, a Bronisław Waryłkiewicz dla zupełnego braku dowodów.

Wszyscy dopiero wymienieni odwołali się do sądu apelacyjnego, gdzie właśnie wczoraj sprawa ta w obec tłumnie zebranej publiczności zapełniającej salę audjencjonalną, salę ustępową, tudzież korytarz, pod prezydencją rzeczywistego radcy stanu Wieczorkowskiego, prezesa rzeczonego sądu, sądzoną była.

Obronę za obwinioną Dolińską przynosił Ludwik Zegrzda adwokat, który trafnym poglądem zestawionych faktów i odpieraniem poszlak, żarliwie i pracowicie usiłował dowieść zupełnej niewinności swojej kljentki.

Podprokurator królewski p. Karnicki, podnoszący głos oskarżenia w imieniu urzędu publicznego, znalazł się w prawnej możności wnioskować jedynie za skróceniem o lat trzy kary przez sąd kryminalny na Dolińską wyrzeczonej.

Obwiniona, obecna przy całem prowadzeniu sprawy, słuchając publicznych przytoczeń ze zmiennym wyrazem niespokojnej nadziei i trwogi, zapytana przez prezydującego, coby mogła powiedzieć na swoją obronę, głosem drżącym lecz stanowczym oświadczyła, że w dokonanem morderstwie i czynionych jej zarzutach jest zupełnie niewinną.

Sąd apelacyjny nie uznał uzasadnionym wyroku pierwszej instancji, ani też podzielił wniosków prokuratora instancji drugiej, a ogłoszona po godzinnym ustępie sentencja wyroku tegoż sądu, jest wielce łagodząca los podsądnej, jako nie znajdująca w położeniu jej tego przestępstwa, do którego dotąd względem niej rygor karny był stosowanym.

Wzmiankowaną dopiero sentencję zamieszczamy tu dosłownie: „Sąd apelacyjny na skutek odwołania się „1) Anny Dolińskiej, 2) Teofili Piotrowskiej i 3) Bro„nisława Waryłkiewicza od wyroku sądu kryminal„nego w Warszawie z dnia 22 listopada (4 grudnia) „1868 r., wyrok ten uchyla i odwołującą się Annę „Dolińską, uznając jedynie winną niedoniesienia o prze„stępcy z mocy art. 133 i 37 K. K. G. i P. i Najwyż„szego ukazu z d. 30 sierpnia (11 września) 1864 r., „na rok jeden i miesięcy cztery osadzenia w twier„dzy, ze skutkami tej kary w art. 54, 55 i 56 K. K. „wyszczególnionemi, oraz dozorem policyjnym przez „rok jeden skazuje, policzając bieg kary podsądnej „od dnia 13 (22) czerwca 1868, jako daty zamknięcia „w domu badań; Teofilę Piotrowską w takimże za„rzucie z § 413 O. K. P. dla zupełnego braku dowo„dów; wreszcie Bronisława Waryłkiewicza z art. 185 „K. K. zupełnie uwalnia, koszta sądowe umarza, mo„cą wyroku w drugiej instancji wydanego. ф.

Pogląd na ekonomiczne położenie miast w gubernjach nadwiślańskich.

(Artykuł wzięty z *Gońca Urzędowego*).

(Dalszy ciąg: patrz Nr 55 i 57).

To niczem niepowstrzymane i nieograniczone dążenie prywatnych właścicieli, a potem samych królów, do przekształcania należących do nich wsi na miasta, oddziałało jawnie szkodliwie na handlowo-przemysłową działalność kraju; stare miasta, których istnienie i kwitnięcie wywołane było w swoim czasie przez rzeczywistą potrzebę, musiały utracić swe poprzednie znaczenie przez sztuczne odciągnięcie od nich znacznej części handlowej przedsiębierczości, i w ogóle przez nieodpowiednie do potrzeb rozdrabnianie przemysłowych punktów środkowych; nowe miasta nie mogły otrzymać znaczenia, prócz tej ostatniej przyczyny, dla tego, że same przez się nie zawierały żadnych warunków do rozwoju przemysłu. Nie mniej z powodu ustanowienia masy nowych miast cierpiały wsie i rolnicza produkcyjność kraju. Żeby urządzić z ustanowionego miasta najkorzystniejsze pod względem dochodów, źródło, założeniu nowego miasta towarzyszyło upoważnienie, które potem zamieniało się na monopol, odbywania tam targów i jarmarków. To rzeczywiście przyczyniało się do powiększenia składu ludności i dochodów właściciela, ale w zamian, paraliżując interesa miejscowego przemysłu, wycieńczało tak poprzedni skład ludności, jak i ludność okoliczną. Z jednej strony, nowi osadnicy w miastach byli po większej części żydzi, którzy śpieszyli pochwycić w swe ręce handel, i nie przynosili z sobą ożywienia przemysłu; dawna zaś, rodowita ludność nadal zajmowała się rolnictwem i żyła swem odrębnem życiem; z drugiej strony, jednem z głównych źródeł pierwotnego wzbogacenia się właścicieli z powodu ustanowienia nowych miast, stanowiły dochody propinacyjne, a dążenie do ich powiększenia ze strony właścicieli, przy wyłącznem ich prawie do wyrobu i sprzedaży trunków, nie mogło, niezawodnie przyczynić się do rozpowszechnienia dobrobytu w danej miejscowości. Tym sposobem, miasta zakładane w takich warunkach, stawały się łupem przybyszów, żydów-kramarzy, którzy wycieńczali naturalną ich produkcyjność, stawali się niejako chorobliwym ich parazytem, a w rzeczywistości odróżniały się od wsi tylko jarmarkami i targami. Te ostatnie zaś, stanowiły ciężki ucisk dla wsi, których mieszkańcy byli w konieczności kupować i przedawać swe produkta w miastach, i jednocześnie opłacać, jak kupno tak i sprzedaż tych produktów, za pomocą ustanowionych przez właściciela podatków, stanowiących i dotąd, jak wskazano wyżej, nieomal połowę ogólnych miejskich zasobów. Można powiedzieć bez zbytecznej przesady, że miasta żywiły tylko ludność przybyszów i wzbogacały właścicieli kosztem osłabienia pracy rolniczej i ze szkodą mieszkańców wiejskich. Tymczasem, najmniejsze wsie, z 10-u i z kilkunastu ubogich domów, zaszczycane były według pewnego polskiego historyka (Surowieckiego), nazwą miast; nakoniec liczba podobnych miast doszła do niemożliwości i „zniszczywszy wszystko co na około nich się znajdowało, miasta zaczęły pożerać same siebie".

Lecz wtedy, kiedy miasta prywatnych właścicieli, pozostając w rzeczywistości, dawnemi wsiami, z jakich zostały przezwane, cierpiały z powodu dominjalnych stosunków z właścicielami, królewskie, czyli tak zwane wolne miasta, dzięki zarządowi starostów, znajdowały się, co najmniej, w nielepszem położeniu. Szlachta, nie ograniczając się na dochodach z własnych swych dóbr, domagała się i otrzymywała od królów dożywotnio, a nieraz i dziedzicznie w zarząd różne koronne dobra, a w tej liczbie i miasta. Te nadane dobra, do których przywiązana była nazwa *starostw*, będąc pod zarządem starostów, podlegały bezwarunkowo ich samowoli. Posiadając prawo sądu nad mieszkańcami, starostowie zupełnie znieśli szczątki miejskiego samorządu, i na mocy swej władzy, wyciskali z mieszkańców miast wszystkie ich zyski, doprowadzając w ten sposób liczne miasta do ostatecznej ruiny i upadku.

W ogóle życie miejskie w prawdziwem znaczeniu tego wyrazu, nie mogło się rozwinąć w nowych miastach; rodowita ludność dalej wyszukiwała środki do życia za pomocą rolnictwa, a handel i rzemiosła prawie wyłącznie były udziałem żydów i nielicznych przybyszów niemców; lecz brak kapitałów i innych przyjaznych warunków, trzymał handel i przemysł w większości miast, na najniższym stopniu. Żydów ściągała do wsi przezwanych miastami nie potrzeba miejscowa, gdzieby mogli z wielkiemi dogodnościami i swobodnie zajmować się przemysłem i handlem; ciągnęły ich lekkie zarobki, wyzyskiwanie z drobnego kramarzenia, faktorowania, a szczególnie z oddania im w dzierżawę przez właścicieli miast lub same miasta, różnych źródeł dochodu. Dla tego żydzi nie wprowadzili i nie mogli wprowadzić przedsiębierczości handlowej do sfery ludności ziemskiej: nigdzie w miastach nie widać nawet zajmowania się owocowemi i jarzynowemi ogrodami, co stanowi dla ludności miejskiej przejście do życia miejskiego od wyłącznego zajmowania się rolnictwem. Sama rzemieślniczość stanowiąca jedno z charakterystycznych cech ludności miejskiej, utworzona została sztucznie, w skutku przywileju miast zajmowania się rzemiosłami, do czego wsie nie miały prawa, i w większej części wypadków ograniczała się tylko na przedmiotach niezbędnych w bycie wiejskim. Godnem jest uwagi, że do rozwinięcia w miastach i tego słabego przemysłu, okazywały się koniecznemi środki przymusowe: tak w postanowieniu z 1793 r. znanym pod nazwą: „miasta rzeczpospolitej," przy określeniu praw i przywilejów miast, pomiędzy innemi było wyłuszczone: „Nadaje się miastom wszystkich kategorji równomierne prawo do prowadzenia wszelkiego rodzaju handlu i profesij, jak również do urządzania zakładów fabrycznych, i poleca się magistratom miast ściśle czuwać i starać się o to, aby w każdem z podwładnych im miast znajdowali się rzemieślnicy, którzy zaspokajaliby pierwsze potrzeby rolnicze, w którym to celu komisje policyjne mogą zarządzać rewizje." W wielu miastach, pomimo przywilejów, i obecnie nie ma jarmarków i targów: tak z 63 miast gubernji radomskiej, w 16 nigdy nie bywa jarmarków ani targów; w powiecie słupeckim gubernji kaliskiej, z pięciu istniejących w nim miast, cztery jest takie, że ustępują wsiom i pod względem ludności i pod względem zamożności mieszkańców; w żadnem z nich nie bywają nawet targi; w Lądku także nie ma jarmarków ani targów, a w Wilczynie i Skulsku jarmarki bywają czasem tak ubogie, że nie są w stanie nawet zaspokoić potrzeb włościan.

Tak samo, jak w przekształconych ze wsi miastach nie przyjęły się miejskie handel i przemysł, również nie mógł się przyjąć i zarząd municypalny (nadany miastom w 1818 r.). Prawo stanowiło, aby w zarządzie miejskim przyjmowali udział przedstawiciele miejscowych mieszkańców (radni i ławnicy), lecz jednocześnie władza wykonawcza wyznaczyła urzędników na burmistrzów i prezydentów. W miastach wła-

ściciel prywatnych,* urzędnicy ci mianowani byli za wpływem właścicieli i pozostawali względem nich i ludności miejskiej w takich samych stosunkach, jak dawni wójci gmin względem ludności wiejskiej. Tak w miastach prywatnych, jak i rządowych, burmistrze nie wiele troszczyli się o prawność i o potrzeby ludności miejskiej; właściciele miast starali się wyłącznie o ciągłe zachowanie swych korzyści osobistych i wzmocnienie swego wpływu; dla żydów prowadzenie interesów według przepisów prawa byłoby niekorzystnem, albowiem pozbawiłoby ich największej części dochodu, osiąganego za pomocą nadużyć w dzierżawach miejskich. Takim sposobem w zarządach miast utrwaliło się powoli zapomnienie o wszelkiej prawności; do rodowitej ludności, oderwanej od naturalnego rolniczego bytu, przywileje miejskiego stanu wprowadziły tylko zepsucie moralne, rozwinęły w mieszczanach, mianujacych się szlachtą miejską, drobną miłość własną, która przy ich krętych okolicznościach i ubóstwie, nie ocala ich ani od wpływu żydów, ani od działań przeciwnych prawu. Jeżeli przytem zważyć, że zasoby miast w ogóle są nader niedostateczne, że burmistrze i urzędnicy nie mogą otrzymywać płacy zapewniającej im utrzymanie, i że urzędnicy magistratów sami należą do drobnej szlachty, to moralny rozkład, dający się spostrzegać w mieszkańcach miast, stanie się zupełnie zrozumiałym.

Takie smutne, nienaturalne położenie osad miejskich w guberojach nadwiślańskich, zasługuje, niewątpliwie, na pilną uwagę, nie tylko w celu przywrócenia, rozumie się w granicach możliwości, regularnego życia miejskiego, lecz jeszcze bardziej w celu ożywienia przemysłowej i wiejsko-ekonomicznej działalności w ogóle.

Co należy zrobić z obecnemi miastami w tym celu, przedstawia się jasno samo przez się; — należy uwolnić większą ich część od narzuconych przemocą atrybucij życia miejskiego, zamieniwszy je, po dawnemu na wsie. Byłby to, jak się zdaje, najregularniejszy rezultat rzeczy, po którym można spodziewać się pomyślnych następstw, i który nie jest czemsiś w tej chwili dopiero wymyślonem, lecz koniecznym wynikiem historji, zsumowaniem i zastosowaniem praktycznem całego szeregu prób rządu, w celu uwolnienia kraju nadwiślańskiego od wycieńczenia go przez miasta. Jeszcze w drugiej połowie zeszłego wieku można znaleźć ślady poczuwania przez tamtoczesny rząd nienormalności samowolnych rozporządzeń właścicieli dla urządzania nowych miast. Tak, uchwała sejmowa z 1768 roku stanowiła, że miasta nie mogą być urządzane w odległości mniejszej niż dwie mile jedno od drugiego; jeżeli zaś pomiędzy miastami płynęła rzeka, to odległość pomiędzy niemi mogła być i mniejszą od jednej mili. Oczywiście to postanowienie, które zachowało moc obowiązującą do dziś, miało na celu ograniczenie, choć cokolwiek, powiększenia liczby miast, powstających na szkodę miast już istniejących i odejmujących tym ostatnim handel. Są ślady, że w końcu zeszłego wieku, około 150 miast zamieniono na wsie.

Niemniej jednak, tak tworzenie nowych miast, jak i ubożenie starych postępowało swą koleją; dla tego rząd, widząc i wiedzęc że niektóre miasteczka wcale nie mają zasobów na utrzymanie burmistrza, a również pragnąc uchronić mieszkańców podobnych miasteczek, od uciążliwych dla nich składek na ten przedmiot, dekretem z 19 października 1811 roku upoważnił do zarządzania podobnemi miasteczkami w podobny sposób jak zarządzane są gminy wiejskie, aż do czasu wyszukania źrodeł na utworzenie kas miejskich i utrzymanie burmistrza. Postanowienie namiestnika z 13 maja 1818 roku, o wprowadzeniu w miastach kraju nadwiślańskiego zarządu municypalnego, określało wprost, że wszystkie miasta, których mieszkańcy lub właściciele nie zgodzą się opłacać corocznie po 90 rs. na utrzymanie burmistrza, mają być zamienione na wsie, ze zniesieniem wszystkich praw miejskich, i przytem nietylko prawa co do jarmarków i targów, ale i prawa posiadania sklepików z wiktuałami.

W ciągu pierwszych siedmiu lat po wydaniu tego postanowienia, to jest od 1818 do 1825 roku zamieniono na wsie do 20 miast, w których mieszkańcy nie mogli opłacać osobnej składki na utrzymanie zarządu miejskiego, chociaż jednocześnie w celu rozwoju przemysłu fabrycznego, zamieniono 14 wsi na miasta.

Konieczność przystąpienia do stanowczego zmniejszenia miast w kraju nadwiślańskim, jeszcze dobitniej była wyłuszczona w Najwyższym rozkazie, wydanym 9 (21) maja 1844 r. (*d. n.*).

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

* (Tydzień targowy). Srednie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w tygodniu bieżącym są następujące: *Co do pieczywa*: stosownie do deklaracij przez piekarzy podanych: chleba razowego funt kop. 2 1/4, pytlowego kop. 3 1/4, zaś z młyna parowego funt po kop. 3, stołowego funt kop. 4 1/4. Bułka za kop. 1 ważyła: ordynaryjna od zoł. 14 do 16, poznańska zoł. 12, montowa zoł. 12; *co do mięsa*, wedle zadeklarowania rzeźników, ceny zostały w tej samej prawie wysokości, jak w pierwszej połowie miesiąca bieżącego; *co do wędlin świątecznych*: szynki zadniej funt kop. 20, przedniej kop. 18, boczku kop. 19, głowizny k. 14, ozór wołowy kop. 75, wieprzowy k. 17, kiełbasy funt kop. 20, różne kawałki wędlin k. 17: wszystkie te artykuły na licznych wozach u rzeźników za Żelazną Bramą pod ogrodem saskim, równie dobrze przyrządzone, są tańsze o parę kopiejek na funcie; *co do nabiału*: masła świeżego funt kop. 35, solonego kop. 30, mleka zbieranego kwarta kop. 5, prosto od krowy kop. 7, śmietany kwarta k. 25, ser krowi większy kop. 22 1/2, mniejszy kop. 15, ser owczy k. 27, jaj kopa kop. 90; *co do zwierzyny*: sarna rs. 10, zając rsr. 1 k. 20, kuropatw para rs. 1 kop. 20, cietrzewi para rs. 1 k. 35, jarząbków para k. 90, kwiczołów para kop. 18; *co do drobiu*: kura kop. 60, kaczka kop. 50, gęś rsr. 1 kop. 20, indyczka rs. 2, indyk rsr. 3, prosie kop. 90, pularda kop. 55, kapłon kop. 90; *co do ogrodowizny*: rzodkiewki pęczek kop. 15, szczypiorku pęczek kop. 4, sałaty blacik kop. 15, kapusty włoskiej główka kop. 4, niebieskiej kop. 3, cebuli garniec kop. 22 1/2, cebuli funt kop. 6, pietruszki wiązka kop. 15, chrzanu wiązka kop. 10, kartofli garniec kop. 4, buraków ćwierć kop. 25, marchwi ćwierć kop. 45, szczawiu blacik k. 10, szpinaku blacik k. 20; *ceny legumin* nie uległy zmianie; *co do ryb żywych*: szczupaka funt kop. 35, karpia k. 22 1/2, lina kop. 25, karasia i leszcza kop. 22; *co do ryb śniętych*: szczupaka funt k. 14, karpia kop. 13, okonia i karasia kop. 12, drobnych rybek funt k. 8. Φ.

Warszawa, dnia 12 (24) Marca.

Kalendarz.

We czwartek, 13 (25) marca, — św. Ireneusza bisk.— Słońce wsch. o godz. 5 min. 49; zach. o godz. 6 min. 23.

W piątek, 14 (26) marca, — św. Ludgiera bisk. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 47; zach. o godz. 6 min. 25.

Stan pogody.

Dziś z rana + 1·0, R.

Wczoraj.	6 godz. z rana.	2 godz. po poł.
Barometr w milimetrach	747.3	743.3
Termometr Reaum	+ 1.4	+ 2.7
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 3·4, R. Najmniejsze ciepło + 1·2 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 8 cali 0.

Widowiska

TEATR WIELKI.— *Wczoraj*, we wtorek, dawano operę **Gli Ugonotti (Hugonoci)**, przez artystów włoskich, było osób 1078.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we środę, komedja w 2 aktach, **Majster i Czeladnik**.—Osoby: Pan Szarucki, szewc — p. *Żółkowski*; Pani Szarucka, jego żona—pani *Mazurowska*; Basia, ich córka — pani *Ostrowska*; Kacper Szczyglik, czeladnik — p. *Szymanowski*; Pan Łykalski, eks-woźny, przyjaciel Szaruckiego — p. *Panczykowski*; Mordko — p. *Domse*; Nieznajomy — p. *Surewicz*;—komedja w 1 akcie, **Przysięga Horacego**.— Osoby: Horacy Gérard—p. *Swieszewski*; Dubreuil, były kapitan okrętu, m lat — p. *Chomiński*; Julja de Santenes—pani *Rakiewicz*; Róża, służąca—panna *Gilska*.

We czwartek, piątek, sobotę i niedzielę,—*z powodu ostatnich dni Wielkiego tygodnia i święta Wielkiejnocy (według nowego stylu), widowiska w obu Teatrach, dane nie będą*.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

* Wyjechał z Warszawy: jenerał-lejtnant *Cymerman*, do Kalisza.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 423, wyjechało osób 573;— koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 214, wyjechało osób 261,— koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 202, wyjechało osób 170; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —; — oprócz tego w ogóle przyjechało osób 549, w tej liczbie z zagranicy 51; wyjechało osób 627, w tej liczbie za granicę 33.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 11 (23) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Brajczeska w Torczynie, Talbot w Krakowie, Świecimski w Kłomnicach, Szymet w Zamościu, Rubinstein w Opolu, Cwalina w Rawie, Pawłowska w Bodzanowie, Wasilewski w Włocławku, Sosiński w Suwałkach, Kaszela w Borowie, Czebyszow w Petersburgu, Kiewski w Łowiczu, Limberg w Rewlu, Brolecki w Granicy, Daniłow w Petersburgu, Waszczyński w Irkucku, Skibiński w Tyflisie, Wierzbicki w Grodnie, Jakubowicz w Padryńcu, Magnuszewski w Kozłowie, Brikman w Jagoe, Mroczkowski w Nadolny, Targowski w Tworkasb, Mozitz w Kroszewicy, Stronzir bez oznaczenia miejsca, — listów miejskich sztuk 10, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 20 sztuk listów na koszt, dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 11 (23) b. m. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 59, wyzdrowiało 67, umarło 5, pozostało 1968 (mężczyzn 978, kobiet 990), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 171, kobiet 162.

* W dniu 11 (23) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci męzkiej 9, płci żeńskiej 9; *starozakonnych*: płci męzkiej 7, płci żeńskiej 5; razem 30;— **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan*: —; *starozakonnych*: —;—**umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 12, płci żeńskiej 10; *starozakonnych*: płci męzkiej 4, płci żeńskiej 5; razem 31.

Ceny targowe.

dnia 11 (23) Marca 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	Czetwert kop.	Korzec od rs.	Korzec od kop.	Korzec do rs.	Korzec do kop.
Pszenica	10	64	5	62 1/2	6	65
Żyto	8	16	4	65	5	10
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	5	28	3	—	3	30
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	2	16	1	5	1	35

Pud siana od kop. 25 — 30. Pud słomy od kop. 18—20.

Dowozy: Pszenicy 163; Żyta 256; Jęczmienia —; Owsa 256 czetwerti.

Wiadro okowity od rs. 2 kop. 64 do rs. 2 kop. 67.

Garniec „ od rs. — kop. 88 do rs. — kop. 89.

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

Petersburg dnia 11 (23) Marca 1869 r.

	za r. sr.
Weksle na Londyn 3 mies.	32 3 5/8
„ Hamburg „	28 9/16
„ Amsterdam „	
„ Paryż	330
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	81 3/4
6-ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda	—
1-za „ Premjowa z r. 1864	163
2-ga „ „ z r. 1866	160
5% Bilety Bankowe	89
Akcje w-go Tow. drog żel. za 125 Rs.	127
Obligacje „ „ „	89
Akcje drogi żel. Warsz.-Terespolskiej	100 1/4
5% Listy zastawne ruskie	90 1/4
4% Metaliki	—
„ Kupon z Lutego	—
„ z Sierpnia	—
„ Imperjały	—
Dyskonto	—

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 11 (23) Marca 1869 roku

Z BERLINA	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		83 1/2
Weksle na Warszawę.		80 1/8
„ Peterburg 3 tygodn.		8[illegible] 1/8
„ „ 3 miesięczny		8[illegible] 3/8
„ Londyn 3		6 23 3/8
„ Paryż 2		81 1/8
„ Hamburg 2 „		150 3/8
„ Wiedeń 2 „		80 7/8
Listy Zastawne 4%		57 3/8
Listy Likwidacyjne		51 5/8
Obligacje Skarbowe 4%		68
Koleje Rosyjskie		84 3/4
Akcje Drogi Żel. Terespolskiej		83
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		73
Akcje drogi Warszawsko-Wiedeńskiej		59
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej.		61 1/2
Nowa pożyczka premjowa 1-em		141
„ 2-em		133
5a Pożyczka Stieglitza 71 1/4 4% L. Z. Ruskie		—
4% Listy Zastawne Ruskie		81
Żyto na targu „		
do „ dostawy		51 3/4
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn.		125 10
„ Hamburg.		92 5
„ Paryż.		49 80
Pożyczka Narodowa		71 50
5% Metaliki		62 86
Akcje Banku Kredytowego		314 40
Z PARYŻA.		
Renta 3%		7[illegible] 45
Renta Włoska		[illegible]4 10
Akcje Kredytu Ruchomego		[illegible]83
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		93 1/4

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE

N. D. 54. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.*

Z przyczyny śmierci:

1. Jana Stefana Nieprzeckiego, właściciela dobr Osiek z Płockiego.

2. Ludwika Sniechowskiego, wierzyciela dóbr Laskowca z Lipnowskiego.

3. Karola Kalksztejna, wierzyciela dóbr Mokry las, Wysoce Stara wieś, Chojny i Bartose z Ostrołęckiego.

4. Bibianny Cichockiej, wierzycielki dóbr Konarzewo Swięchy z Przasnyskiego, toczy się postępowanie spadkowe, w d. 23 Czerwca (5 Lipca) 1869 r. ukończyć się mające, wzywam przeto interesentów, aby w dniu tym, do regulacji spadków, stanęli.

Płock d. 7 (19) Grudnia 1868 r.

Holtz.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. *1991.* *Bank Polski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 16 (28) Kwietnia r. b. i następnych od godziny 11 z rana odbywać się będzie w składach Bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej, licytacja na sprzedaż wełny, wina i innych towarów w Banku zastawionych, a w właściwym czasie niewykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się mające.

Warszawa dnia 8 Marca 1869 roku.

Vice-Prezes,
Rzeczywisty Radca stanu, Roguski.
Naczelnik Kancelarji,
1—3 Radca Dworu, Makulec.

N. D. 1681. *Dyrekcja Rządowa Teatrów Warszawskich.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w biurze Dyrekcji Teatrów, w Gmachu Teatrów pomieszczonem, odbywać się będzie licytacja głośna in plus, na wynajęcie od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 roku mieszkań w zabudowaniach Teatrów Warszawskich.

Licytacja ta rozpocznie się dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b i z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, odbywać się będzie w dnie następne od godziny 11 z rana do 1 z południa, aż do zupełnego wydzierżawienia wszystkich lokalów.

Lokale które przez licytację wydzierżawione będą, są następujące:

I. W oficynie od ulicy Nowo-Senatorskiej Nr. 476*a*.

a) W antresolach:

Dwa pokoje z kuchnią i piwnicą, pod Nr. 11, cena roczna rs. 152 kop. 50.

Dwa pokoje z piwnicą, pod Nr. 12, cena roczna rs. 98 k. 50.

Jeden pokój z piwnicą, pod Nr. 13, cena roczna rs. 61.

Dwa pokoje (z których jeden przegrodzony) z piwnicą, pod Nr. 14, cena roczna rs. 143.

Trzy pokoje większe i jeden mały, z kuchnią i piwnicą, pod N-rem 15, cena roczna rs. 272.

b) Na 1-em piętrze.

Trzy pokoje z kuchnią i piwnicą, pod Nr. 16, cena roczna rs. 331 k. 50.

Trzy pokoje większe, jeden mały, kuchnia i spiżarnia w korytarżu, oraz piwnica, pod Nr. 17, cena roczna rs. 380.

Dwa pokoje z kuchnią i piwnicą, pod Nr. 17*a*, cena roczna rs. 201 k. 15.

Pięć pokoi, kuchnia, izba dla służących i piwnica, pod Nr. 18, cena roczna rs. 610.

c) Na 2-em piętrze.

Dwa pokoje i piwnica, pod Nr. 23, cena roczna rs. 133.

Dwa pokoje, pod Nr. 24, cena roczna rsr. 186 kop. 50.

Trzy pokoje z kuchnią i piwnicą, pod Nr. 25, cena roczna rs. 320.

II. W oficynie od ulicy Wierzbowej Nr. 474.

a) W antresoli:

Pięć pokoi z kuchnią i piwnicą, pod Nr. 13, cena roczna rs. 230.

b) Na 2-em piętrze.

Trzy pokoje z kuchnią i piwnicą, pod Nr. 21. cena roczna rs. 301.

Dwie izby z piwnicą, pod Nr. 24, cena roczna rs. 95 k. 50.

Termin trwania kontraktu najmu oznaczony jest trzy letni, poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 roku, do d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1872 r.

Licytacja odbywać się będzie na każdy oddzielnie lokal, głośna in plus, poczynając od cen wyżej oznaczonych.

Przystępujący do licytacji na wydzierżawienie każdego z powyższych lokalów, powinien złożyć kwit Banku Polskiego, na deponowane w nim vadium w gotowiźnie wyrównywające $^1/_4$ cen lokalu do niniejszej licytacji podanej. Osoby przystępujące do licytacji, pobierające płace z funduszów teatralnych, przynajmniej połowie ceny dzierżawnej wyrównywające, uwolnione są od składania vadium.

W lokalach przedmiotem niniejszej licytacji będących, nie mogą być założone cukiernie kawiarnie, restauracje, szynki piwa i wódek, składy wyrobów chemicznych i innych materjałów łatwo palnych, jak niemniej zakłady utrzymujące warsztaty.

Licytacja na wynajęcie powyższych lokali, odbywać się będzie kolejno tym samym porządkiem, jakim lokale rzeczone w obwieszczeniu niniejszem są zamieszczone.

Bliższe warunki dotyczace w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w biurze Dyrekcji Teatrów, każdodziennie od godziny 10-ej z rana do 1-ej z południa, wyjąwszy dni świątecznych i niedzielnych.

Warszawa d. 25 Lutego (9 Marca) 1869 r.

Prezes
Dyrekcji Rządowej Teatrów Warszawskich,
Szambelan Dworu
Jego Cesarskiej Mości, Muchanow.
2—3 Sekretarz Dyrekcji, Goślicki.

N. D. 1777. Rada Szczegółowa Głównego Domu Schronienia w Grójcu.

Podaje do wiadomości, że z powodu niedojścia do skutku trzeciej licytacji na dwudziesto dwu letnie wydzierżawienie folwarku Sadkowa duchownego, do Domu Schronienia należącego, składającego się tylko z gruntu ornego mórg 243 pręt. 263, która dla niedotrzymania warunków kontraktu przez dzierżawcę następuje, odbywać się będzie w dniu 29 Marca (10 Kwietnia) r. b. o godzinie 11 przed południem czwarta głośna in plus licytacja w kancelarji Szpitala Grójeckiego od sumy rsr. 533 kop. 25 rocznej dzierżawy.

Folwark ten położony jest o 6 wiorst od miasta Grójca, a o mil 6 od miasta Warszawy.

Każdy ubiegający się o tę dzierżawę, winien złożyć vadium w ilości rsr. 200 na ręcę prezydującego.

Bliższe szczegóły dzierżawy, objaśnią warunki przed licytacyjne, które przejrzeć można w kancelarji Szpitala Grójeckiego.

Grójec d. 26 Lutego (10 Marca) 1869 r.

Opiekun Prezydujący,
2—3 w zast. Celiński.

N. D. 1977. *Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 2 (14) Kwietnia r. b. to jest w środę o godzinie 12 z południa na gruncie folwarku Kręczki, gminy Ożarów dopełnioną zostanie sprzedaż przez głośną licytację: maszyny młockarnię z sieczkarnią, na satysfakcję należności Skarbowych. Każdy zatem chęć kupna mający po zaopatrzeniu się w gotowiznę w miejscu i terminie powyżej wskazanym znajdować się zechce, któremu przedmiot zalicytowany po opłaceniu zaraz przypadającej za takowy należności, wydanym będzie, a tenże przedmiot nabywca swoim kosztem z miejsca uprzątnąć jest obowiązany.

Warszawa dnia 8 (20) Marca 1869 roku.

Dyjewski.

N. D. 1790. *Секвестраторъ Соколовскаго Уѣзда.*

Въ исполненіи предписанія Его Высоблагородія Г. Начальника Соколовскаго Уѣзда отъ 28 сего Февраля 1869 г. за N. 1384 объявляю, что въ городѣ Соколовѣ 26 Марта с. г., начиная съ 10 часовъ утра и въ послѣднія дни, будутъ производится торги на продажу: мебели, 160 штукъ овецъ, 40 штукъ коровъ, лошадей, яловника, 606 корцевъ картофеля, упряжи, экипажи и другихъ предметовъ описанныхъ мною на исполненіе казенныхъ нѣдоимокъ числящихся за помѣщикомъ имѣнія Длугѣ Калиньске Ижиковичомъ.

Желающіе участвовать въ торгахъ, благоволятъ прибыть въ городъ Соколовъ, Сѣдлецкой Губерніи на назначенный срокъ, съ наличными деньгами.

Г. Соколовъ, Февраля 28 дня 1869 г.

2—3 Піотровскій.

N. D. 2001. Z mocy upoważnienia Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 8 (20 Marca r. b. Nr. 2940 udzielonego, w dniu 14 (26) Marca r. b. o godz. 11 rano, przy ulic- Długiej w domu Nr. 556 czyli w miejscu znajdowania się ruchomości, a mianowicie rygałk sklepowe, kontuar, półki wystawki, piecyk żelazny i t. p.; zaś w d. 19 (31) Marca o god. 12 w południe na targu Grzybów zwanym w Warszawie, dorożka ruska prelotką zwana, jako w egzykucji sądowej zajęta, przez publiczną licytację sprzedane będą.

M. *Magnuski*, Komornik.

N. D. 2015. W dniu 14 (26) Marca r. b. o godz. 10 rano, w Warszawie na targu za Żelazną Bramą, prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe i inne, zegary, lustra, obrazy, samowary, naczynia kuchenne, porcelana, powozik, sanki, koni 2, krowa, wozy, futro lisy i garderoba męzka, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Napoleon *Mierkowski*, Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 1828.

Ubezpieczenie od strat w razie wylosowania na amortyzacją Pożyczki Premjowej 5% Rossyjskiej I i II Emisji.

przyjmuje się w obu moich Kantorach, na Krakowskiem Przedmieściu i Nowym Swiecie **po kop. 30 od każdej sztuki.**

Papier ten doszedł już dziś do wysokiej ceny, a ponieważ każda sztuka, w razie wylosowania jej na amortyzacją, spłacaną jest tylko kwotą rsr. 120; przeto posiadacz takowej narażony jest **na znakomitą stratę.**

Otóż różnicę tę czyli stratę taką, jaka istnieć będzie pomiędzy kwotą rsr. 120, a ceną giełdową, w razie wylosowania do amortyzacji, obowiązuję się wypłacić, każdemu ubezpieczającemu obligację, za opłatą kopiejek 30.

Dla uproszczenia manipulacji ubezpieczenia, osoby tak tu w miejscu jak i na prowincji zamieszkałe; potrzebują nie produkując oryginalnej obligacji, podać tylko ich serję, i na takową otrzymają **świadectwo ubezpieczenia** z księgi sznurowej.

Taki sposób ubezpieczania się od strat, powszechnie przyjęty w Petersburgu i za granicą, winien i u nas znaleść jak najlepsze zastosowanie.

MAURYCY NELKEN
Kupiec I-ej Gildji
3—3 i Główny Kolektor Loterji.

N. D. 1937.

FABRYKA TABACZNA K. TEOFILIDY.

Wydaje obecnie następujące gatunki:

*) 1. **Papierosy Ambrozija** mocne i średnie **rsr. 1 kop. 20 za 100** sztuk.
2. „ **Krem** zwijane i nasypywane **rsr. 1 kop. 20 za 100** sztuk.
3. „ **Ekonomija** zwijane **rsr. 1 za 100** sztuk.
4. „ **Ekonomja** nasypywane **kop. 80 za 100** sztuk.
5. **Tytoń Ferezli** w pudełkach i paczkach **rsr. 1 kop. 40 za funt.**

Aby przekonać się o ile gatunki te dobrocią swoją przewyższają podobnych, a nawet wyższych cen z innych fabryk pochodzących, dość jest porównywać ich jednoczesnem paleniem. Naprzykład: Pierwsze dwa gatunki papierosów porównywać z papierosami tak zwanemi „**Non plus ultra**" a kosztujące **2 ruble za 100 sztuk.** Trzeci zaś gatunek z papierosami tak zwanemi „**Petit Canon**" **rsr. 1 kop. 20 za 100 sztuk.**

Dla dogodności pp. Dystrybutorów, założony został **Nowy Skład** przy rogu ulicy Nalewki obok cukierni przy ogrodzie Krasińskich.

*) Mocne są oznaczone literą **M.** po nazwie **Ambrozija.** 2-3—3100

N. D. 1863

W mieście Chołmie Gubernji Lubelskiej u P. SWIDERSKIEGO TEOFILA,

w tych dniach otworzony został **Skład Fortepianów krajowych** z fabryki patentowanej **Kralla i Seidlera.**

Obstalunki i zamówienia przyjmuje i takowe natychmiast po cenach fabrycznych załatwia. 2—3—0692

N. D. 901.

Kosmetyk Odalisk.

Kosmetyk Odalisk tak ogólnie został przez publiczność przyjęty we wszystkich miastach Europy, że zbytecznem byłoby wyszczególniać tu jego zalety. Nadmieniamy tylko, że użyty przez dzieci nie mające 10 lat, **konserwuje płeć i oczyszcza z piegów;** w wieku późniejszym **spędza lekkie zmarszczki, słoneczną spaleniznę, pryszcze, żółte plamy, wybiela twarze** i posiada nieocenioną zaletę osobom starszym powracać w jednej chwili po jego użyciu **pozór młodej i świeżej płci** własność niedostępną dotąd żadnemu kosmetycznemu wynalazkowi. Cena jednego flakonu **rs. 2,** z przesyłką na prowincją **rs. 2 kop. 50.**

Panowie Fryzjerzy i utrzymujący składy perfum mają zapewniony dobry rabat. **Skład Główny w Magazynie maszyn do szycia na Nowym Świecie w domu Zarządu Wojskowego wprost Kopernika,** a nabyć także można **w Składzie Perfum pani Jeckel w domu przechodnim Kezlera w podworzu.** 7—7

N. D. 1660.

W dobrach Chołm,

Gubernji Lubelskiej, Powiecie Chołmskim od 1 Lipca r. b. są **do oddania w administracją** poręczającą na lat 10:

a. Folwark Pokrówka mórg 496.
b. Folwark Żółtańce mórg 592.
c. Folwark Aleksandrów mórg 424.

Wszelkie objaśnienia udzieli interesowanym **p. Lipka** Leśniczy Majoratu w Chołmie. 2—3—256

N. D. 1999. Podaję do wiadomości, że pełnomocnictwo udzielone przezemnie **Szczęsnemu Święcickiemu,** aktem przed Rejentem w Kozenicach Feliksem Karasiewiczem w dniu 11 (23) Maja 1866 r. zeznanym co do ogólnego zarządu memi dobrami Kozienice i interesów z zarządem tym związek mających, w całości w dniu 19 Lutego (3 Marca) 1869 r. odwołałem i cofnąłem. Uwiadamiam więc każdego, kogo to dotyczeć może, że wszelkie działania Święcickiego w mojem imieniu od daty odwołania pełnomocnictwa, za nieprawne i mnie nie obowiązujące uważać będę.

1—1 **W. Dachn.** (3191)

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

DODATEK.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 1775. *Калишское Губернское Правленіе.*

Отъ Калишскаго Губернскаго Правленія объявляется, что въ присутствіи онаго производиться будутъ 26 Марта с. г. въ часъ по полудни публичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на поставку льна въ состоящіе при Сѣрадзкой тюрьмѣ холщевую фабрику и при Ленчицкой тюрьмѣ прядильню, съ 1 (13) Апрѣля сего 1869 г. по 1 (13) Января 1871 года, въ количествѣ 150 пудовъ въ годъ.

Торги начнутся съ настоящей цѣны, то есть 8 руб. за пудъ.

Желающій принять на себя означенную поставку обязанъ къ назначенному для торговъ сроку представить на руки Г. Предсѣдательствующаго присутствія Губернскаго Правленія, или прислать въ Губернское Правленіе запечатанное объявленіе, составленное по ниже прилагаемой формѣ на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства, съ поясненіемъ въ таковомъ цифрами и прописью цѣнъ, по какимъ принимаетъ на себя этотъ подрядъ.

Къ упомянутому объявленію должна быть приложена квитанція Губернскаго или Окружнаго казначейства на представленный туда временный залогъ (vadium) въ сто двадцать рублей, наличными деньгами, закладными листами или другими государственными бумагами дозволенными по существующимъ узаконеніямъ къ представленію въ залогъ по обязательствамъ съ казною.

Окончательный срокъ для подачи объявленій назначается до 1 часа по полудни, того дня въ который назначены торги.

По распечатаніи представленныхъ къ сроку для торговъ объявленій, подрядъ останется за тѣмъ лицемъ, которое объявитъ самую низшую цѣну.

Объявленія поданныя или присланныя послѣ истеченія назначеннаго срока, или не по формѣ, или безъ соблюденія порядка указаннаго 17 ст. правилъ 16 (28) Мая 1833 г. или съ подчистками, поправками или заключающіе въ себѣ предложенія противныя торговымъ условіямъ, наконецъ представленныя безъ пріобщенія къ онымъ доказательства на внесенный временный залогъ не будутъ приняты и какъ незаконныя будутъ отвергнуты.

Наконецъ объявляется, что тотъ за кѣмъ останется подрядъ на торгахъ, обязанъ тотчасъ послѣ утвержденія сихъ торговъ представленный имъ временный залогъ дополнить до $^1/_5$ части подрядней суммы и что торговыя условія можно видѣть ежедневно съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, за исключеніемъ воскресныхъ, праздничныхъ и табельныхъ дней въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Калишскаго Губернскаго Правленія отъ . . . с. г. за N. . . опубликованнаго въ Варшавскомъ Дневникѣ и Калишскихъ Губернскихъ Вѣдомостяхъ симъ объявляю, что принимаю на себя поставку льна для состоящихъ при Сѣрадзкой тюрьмѣ холщевой фабрики и при Ленчицкой тюрьмѣ прядильни за суммы . . . . руб. . . . коп., подвергаясь всѣмъ обязанностямъ поясненнымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ въ точности извѣстны квитанцію . . . казначейства на представленный временный залогъ въ 120 руб. прописью сто двадцать рублей при семъ прилагаю.

Квитанцію сію въ случаѣ отступленія отъ торговъ, самъ получу обратно, или прошу выслать ко мнѣ по почтѣ. Мѣсто постояннаго жительства моего въ . . . (написать четко, городъ, улицу, нумеръ дома, число, имя и фамилію).

Г. Калишъ, 27 Февраля 1869 года.

2—3 Совѣтникъ, (. . . . . .).

N. D. 1933. *Сѣдлецкое Губернское Правленіе.*

Объявляетъ, что 8 (20) Апрѣля с. г. въ часъ по полудни въ присутствіи сего Правленія будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій (in minus) на отдачу съ подряда исполненіе работъ по перестройкѣ въ Сѣдлецкомъ Соляномъ Магазинѣ забора въ округъ Магазина, крыши главнаго сарая и по другимъ починкамъ магазинныхъ строеній, начиная отъ исчисленной по двумъ смѣтамъ суммы въ 3,684 руб. $76^1/_2$ коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ должны представить предъ вышеозначеннымъ срокомъ, а именно за полъ часа до торговъ на руки Секретаря присутствія запечатанныя объявленія составленныя согласно нижеслѣдующей формѣ на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства, въ которыхъ предположенная сумма должна быть написана прописью безъ скобленія и перечеркиванія.

Сверхъ того къ объявленію слѣдуетъ приложить.

а Кассовую квитанцію на внесенный ими залогъ, равняющійся $^1/_{10}$ части смѣтной суммы т. е. 368 руб.

и б) Гильдейское свидѣтельство требуемое ст. 33 Высочайше утвержденнаго 9 Февраля 1865 г. Положенія о пошлинахъ за право торговли и промысловъ.

Прочія же условія означенныхъ торговъ можно разсматривать въ Административномъ Отдѣленіи Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Сѣдлецъ, Марта 6 дня 1869 года.

1—3 Совѣтникъ, Дзѣвицкій.

Форма подписки.

Вслѣдствіе объявленія отъ 6 Марта сего года симъ обязуюсь взять въ подрядъ исполненіе работъ по перестройкѣ въ Сѣдлецкомъ Соляномъ Магазинѣ забора, крыши главнаго сарая и по другимъ починкамъ магазинныхъ строеній за сумму N. (прописью), принимая на себя всѣ обязательства и предупрежденія изложенныя въ торговыхъ условіяхъ, квитанцію N. кассы на представленное въ залогъ 368 руб., а равно гильдейское свидѣтельство при семъ прилагаю, которыя въ случаѣ моей неустойки на торгахъ будутъ мною же обратно приняты, (или объ отсылкѣ коихъ въ случаѣ неустойки прошу распорядиться, адресуя на мой счетъ на почту въ N.).

Постоянное жительство имѣю въ N.

Писано мною въ N. мѣсяца 1869 года.

Имя и фамилія.

N. D. 380. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7 postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną Towarz. Kred. Ziemskiego udzielonych, następujące dobra ziemskie za zaległość w ratach Towarzystwu należnych, wystawione są na sprzedaż pierwszą przymusową przez licytację publiczną, która odbędzie się w mieście Kaliszu w pałacu sądowym przy ulicy Józefiny w Kancelarjach Hypotecznych poniżej wymienionych.

1. Biała część II*a* z papiernią Kopiec, w kontrowersie ze Skarbem będącą z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Częstochowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,206 kop. 14, vadium do licytacji rs. 3,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,550, termin sprzedaży d. 3 (15) Listopada 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Wilhelmem Grabowskim.

2. Borzykówka, z wszystkiemi przynależyt., lecz z wyłączeniem uwłaszonych gruntów włościańskich, w O-gu Nowo Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 361 k. $75^1/_2$, vadium do licytacji rs. 1,050, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,575, termin sprzedaży dnia 3 (15) Listopada 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Alfonsem Paszkowskim.

3. Cadów Cadówek, z folwarkiem Podswiersk i młynem zwanym Nadrożny, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w O-gu Nowo-Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 884 kop. 96, vadium do licytacji rs. 2,100, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 9,450, termin sprzedaży dnia 3 (15) Listopada 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Łopuskim Zenonem.

4. Cielętniki, z przyległościami Raczkowice, Nowawieś, Borzykówka, vel Brzozówka, z pustkowiami Zalas i Ignaców i z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w O-gu Nowo-Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 854 kop. 32, vadium do licytacji rub. sr. 1,800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,975, termin sprzedaży dnia 3 (15) Listopada 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Teofilem Józefem Kowalskim.

5. Dąbrówki, z wszystkiemi przyległościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Sieradzkim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 258 kop. 69, vadium do licytacji rsr. 750, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 3,325, termin sprzedaży dnia 3 (15) Listopada 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem Alfonsem Paszkowskim.

6. Działoszyn miasto, z wsiami Trembaczów, Niwiska, Szczyty, Raciszyn, z folwarkami: Działoszyn, Sadowiec, Zalesiaki, oraz z osadą Zalesiaki i z wszystkiemi przynależytościami, z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, lecz z prawem do otrzymania wynagrodzenia likwidacyjnego spodziewanego za zniesione powinności miejskie, w Okręgu Wieluńskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 7,580 kop. $47^1/_2$, vadium do licytacji rs. 18,600, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 91,225, termin sprzedaży dnia 3 (15) Listopada 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Wilhelmem Grabowskim.

7. Dzierzbin, składające się z wsi i folwarku Dzierzbin, z kolonji Zamąt, z kolonji Danowiec vel Zdanowiec, z gruntów do probostwa i lasów, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem gruntów włościańskich, w O-gu Kaliszskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 2,187 kop. 62, vadium do licytacji rs. 5,250, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 26,900 termin sprzedaży dnia 3 (15) Listopada 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Edwardem Milewskim.

8. Gajewniki, z kolonjami: Kraszęcin i Kęszyce, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Szadkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 490 kop. $68^1/_2$, vadium do licytacji rs. 1,350, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 5,050, termin sprzedaży dnia 3 (15) Listopada 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Alfonsem Paszkowskim.

9. Gosławice, Zalesie, Widawka i Kuźnica, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Nowo-Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,419 kop. 35, vadium do licytacji rs. 3,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17,850, termin sprzedaży dnia 3 (15) Listopada 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Teofilem Józefem Kowalskim.

10. Huta Walenczowska, z wszystkiemi przynależytościami z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Częstochowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 673 kop. $35^1/_2$, vadium do licytacji rs. 1,800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,550, termin sprzedaży dnia 3 (15) Listopada 1869 roku, przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Zenonem Łopuskim.

11. Jastrzębniki i Poklęków, dwoma księgami hypotecznemi objęte, z wszystkiemi przyległościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Kaliszskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 2,054 kop. 54, vadium do licytacji rs. 6,000, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 29,300, termin sprzedaży dnia 3 (15) Listopada 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Wilhelmem Grabowskim.

12. Jerzów, z folwarkiem Gatki, Ruda z młynem i kolonja Feliksów, z wszystkiemi przyległościami lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich w Okręgu Szadkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 879 kop. $55^1/_2$, vadium do licytacji rs. 2,100, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,575, termin sprzedaży dnia 4 (16) Listopada 1869 roku, przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Edwardem Milewskim.

13. Kłobukowice i Kuchary, z wszystkiemi przynależyt., lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Częstochowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,002 kop. 51, vadium do licytacji rsr. 2,250, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 12,925, termin sprzedaży dnia 4 (16) Listopada 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Alfonsem Paszkowskim.

14. Kłoniszew część A, B, oddzielnemi księgami hypotecznemi objęte, z wszystkiemi przyległościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Szadkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 515 kop. 56, vadium do licytacji rs. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,100, termin sprzedaży dnia 4 (16) Listopada 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Wilcheimem Grabowskim.

15. Kościelec, składające się z folwarku Kościelec i Madalin, oraz z wsi Kościelec, z przyległościami Maryanka, Madalin, Karolin vel Palestyna, z wszystkiemi przynależytościami, z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Wieluńskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,283 kop. $43^1/_2$, vadium do licytacji rs. 3,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,650, termin sprzedaży dnia 4 (16) Listopada 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Teofilem Józefem Kowalskim.

16. Krasice i Wierzchowiska, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Częstochowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rub. sr. 1,803 kop. 33, vadium do licytacji rsr. 4,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 23,250, termin sprzedaży dnia 4 (16) Listopada 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Wilhelmem Grabowskim.

17. Kostzyce, z przyległościami Głowaczewice, Przymiłów A, Bugaj i część Lichawy A, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Szadkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 402 kop. $32^1/_2$, vadium do licytacji rs. 825, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,700, termin sprzedaży dnia 4 (16) Listopada 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Teofilem Józefem Kowalskim.

18. Kuźnica Stara, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Częstochowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 286 kop. $89^1/_2$, vadium do licytacji rsr. 750, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sreb. 3,625, termin sprzedaży dnia 4 (16) Listopada 1869 roku, przed Rejentem Kancel. Ziem. Zenonem Łopuskim.

19. Luboinka A, B, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Częstochowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 688 kop. 18, vadium do licytacji rsr 1,800, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sreb. 8,325, termin sprzedaży dnia 4 (16) Listopada 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Wilhelmem Grabowskim.

20. Łeszczyn Burdynowski, z posadą leśną Teklin, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Sieradzkim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 946 kop. 24, vadium do licytacji rs. 2,400, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 11,825, termin sprzedaży dnia 4 (16) Listopada 1869 r.. przed Rejentem Kanc. Ziem. Teofilem Józefem Kowalskim.

21. Magnusy A*a*, G, H, J, A, b, M, N, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Szadkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 364 kop. $72^1/_2$, vadium do licytacji rub. sr. 100, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 4,350, termin sprzedaży dnia 4 (16) Listopada 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Zenonem Łopuskim.

22. Małagórka i Dylów B, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Petrokowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 570 kop. 83, vadium do licytacji rsr. 1,350, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 6,775, termin sprzedaży dnia 5 (17) Listopada 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Teofilem Józefem Kowalskim.

23. Niedospielin, z folwarkiem Władysławów i wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Nowo-Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 890 kop. 74, vadium do licytacji rsr. 2,100, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 11,025, termin sprzedaży dnia 5 (17) Listopada 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Wilhelmem Grabowskim.

24. Paskrzyn inaczej Paszklin zwane, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich w Okręgu Petrokowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,157 k. 72, vadium do licytacji rs. 3,000, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 13,625, termin sprzedaży dnia 5 (17) Listopada 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Zenonem Łopuskim.

25. Piaszczyce i Kuchary, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Nowo Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 579 kop. 86, vadium do licytacji rub. sr. 1,590, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 7,475, termin sprzedaży dnia 5 (17) Listopada 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Zenonem Łopuskim.

26. Prusicko, składające się z folwarku i wsi Prusicko, z wsi Kuźnica, młyna i karczmy Almierz, z kolonji: Rybaki, Moczydła, Gość czyli Gwoździec, Płaczki, Żychy, z osad Mieroszowy i Przyręby, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Nowo-Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 2,415 kop. $81^1/_2$, vadium do licytacji rs. 6,000, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sreb. 30,225, termin sprzedaży dnia 5 (17) Listopada 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Wilhelmem Grabowskim.

27. Rędziny A, B, składające się z folwarku Rędziny, Marjanka, z osad Ołowianka, Wygoda i wsi Rędziny, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Częstochowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1,038 kop. 34½, vadium do licytacji rs. 2,700, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 12,375, termin sprzedaży dnia 5 (17) Listopada 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Edwardem Milewskim.

28. Rożny, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Nowo-Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 516 kop. 46½, vadium do licytacji rs. 1,350, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 6,100, termin sprzedaży dnia 5 (17) Listopada 1869 roku, przed Rejentem Kancel. Ziem. Alfonsem Paszkowskim.

29. Rząsawy, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Częstochowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rub. sreb. 211 kop. 34½, vadium do licytacji rub. sr. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 3,200, termin sprzedaży dnia 5 (17) Listopada 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Teofilem Józefem Kowalskim.

30. Sekursko, z przyległościami Magdalenki, Bugaj i Cechi, z wszystkiemi przyległościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Nowo-Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 445 kop. 99, vadium do licytacji rs. 1,050, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 5,750, termin sprzedaży dnia 5 (17) Listopada 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Wilhelmem Grabowskim.

31. Skarzyn, składające się z wsi zarobnej folwarku Skarzyn, z folwarku Skarzynek, z kolonji Czachulec stary i nowy, Niedźwiady, Maryanów, wraz z połową lasów, dawniej wspólnie należących do dóbr Siewieruszki, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Wartskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 2,108 kop. 10, vadium do licytacji rs. 5,250, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 23,475, termin sprzedaży d. 5 (17) Listopada 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Zenonem Łopuskim.

32. Słomów górny, do których należą Radyczyn A, Trzemsze B, i kolonja Józefina, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem nwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Wartskim położone, raty zaległe w chwil zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 582 kop. 70, vadium do licytacji rsr. 1,350, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 6,725, termin sprzedaży dnia 5 (17) Listopada 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Edwardem Milewskim.

33. Sobieszęki lit. A, z pustkowiami Wesółka, Figas, i z trzecią częścią Holendrów Marcinkowskie zwanych, z szystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Kaliskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 513 kop. 41, vadium do licytacji rs. 1,050, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 6,300, termin sprzedaży dnia 5 (17) Listopada 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Alfonsem Paszkowskim.

34. Spendoszyn, z łąką i wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Wartskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 638 kop. 18, vadium do licytacji rsr. 1,350, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,550, termin sprzedaży dnia 6 (18) Listopada 1869 roku, przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Zenonem Łopuskim.

35. Stawiszyn miasto, z wsiami: Długa, Kiączyn, Wyrów, Solectwo i Wójtostwo w Wyrowie, z wszystkiemi przynależytościami, z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, lecz z prawem do otrzymania wynagrodzenia likwidacyjnego za zniesione powinności miejskie w Okręgu Kaliskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 2,518 kop. 66, vadium do licytacji rs. 9,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 39,200, termin sprzedaży dnia 6 (18) Listopada 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Wilhelmem Grabowskim.

36. Stare Miasto, składające się: z folwarku i wsi Stare miasto wraz z Wójtostwem, z wsi i folwarku Barczygłów, z wsi i folwarku Modła Królewska, z wsi i folwarku Modła Księża, z wsi i folwarku Wilków z wiatrakiem, z wsi i folwarku Główiew, z wsi i folwarku Rumin z wiatrakiem, z wsi i folwarku Lisiec Wielki, z folwarku Glinka i Morzysław wraz z Wójtostwem, z Wójtostwa Borzętów w mieście Koninie, z młynów: Posoka, Niklas, Lisiec Wielki, Golanka i Glinka, z rybołóstwa na rzece Warta przy brzegach Starego miasta, dotykających, wraz z lasami w obrębie dóbr położonemi i z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskim, w Okręgu Konińskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 5,593 kop. 56½, vadium do licytacji rs. 12,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 67,075, termin sprzedaży dnia 6 (18) Listopada 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Zenonem Łopuskim.

37. Strzelce, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Nowo-Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 934 k. 14½, vadium do licytacji rs. 2,100, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 11,975, termin sprzedaży dnia 6 (18) Listopada 1869 roku, przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Edwardem Milewskim.

38. Sulmówek Chrostny, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Kaliskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 218 k. 76½, vadium do licytacji rs. 480, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,825, termin sprzedaży dnia 6 (18) Listopada 1869 roku, przed Rejentem Kancel. Ziem. Teofilem Józefem Kowalskim.

39. Swierczyńsko, z częścią wsi Gieski A, i z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Petrokowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 781 kop. 80, vadium do licytacji rs. 1,875, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,675, termin sprzedaży dnia 6 (18) Listopada 1869 r.. przed Rejentem Kanc. Ziem. Zenonem Łopuskim.

40. Szadek i Przedzeń, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Kaliskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 809 kop. 95, vadium do licytacji rs. 2,100, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,425, termin sprzedaży dnia 6 (18) Listopada 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Edwardem Milewskim.

41. Szarów Pański, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Wartskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 121 kop. 73, vadium do licytacji rs. 375, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,425, termin sprzedaży dnia 6 (18) Listopada 1869 roku, przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Wilhelmem Grabowskim.

42. Wików, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Wieluńskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 224 kop. 90, vadium do licytacji rsr. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 2,900, termin sprzedaży dnia 6 (18) Listopada 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Alfonsem Paszkowskim.

43. Wola Blakowa D, z wszystkiemi przynal., lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Nowo-Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 102 kop. 83, vadium do licytacji rs. 330, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1325, termin sprzedaży d. 6 (18) Listopada 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Wilhelmem Grabowskim.

44. Wola Czarniska, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Szadkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 246 kop. 25, vadium do licytacji rs. 675, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 2,925, termin sprzedaży dnia 6 (18) Listopada 1869 roku, przed Rejentem Kan. Ziem. Zenonem Łopuskim.

45. Wola Życińska, z przyległością Błonie i z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Nowo Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 975 kop. 77, vadium do licytacji rs. 2,250, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,200, termin sprzedaży dnia 6 (18) Listopada 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Alfonsem Paszkowskim

46. Wrząca Mała, składające się z folwarku Wrząca mała, z kolonji wieczysto-czynszowych Kaczyniec Dąbrowa i Xawerów z osady czynszowej młynarskiej i z lasów przyległych, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Konińskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,023 kop. 55, vadium do licytacji rs. 2,250, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 12,075, termin sprzedaży dnia 7 (19) Listopada 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Teofilem Józefem Kowalskim.

47. Wyczerpy, z łąkami od miasta Częstochowy nabytemi, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Częstochowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rub. sr. 412 kop. 6, vadium do licytacji rs. 1,050, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,950, termin sprzedaży dnia 7 (19) Listopada 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Zenonem Łopuskim.

48. Wola Bykowska, składające się z folwarku i wsi Woli Bykowskiej i z wsi Karlin, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Petrokowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 391 kop. 51, vadium do licytacji rs. 1,050, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 4,750, termin sprzedaży d. 7 (19) Listopada 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Edwardem Milewskim.

49. Wola Bachorska, składające się z folwarku tegoż nazwiska i pustkowia Truszczanka v. Truszczawka, z wszystkiemi przynależ., lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Szadkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 173 kop. 81, vadium do licytacji rsr. 450, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 1,900, termin sprzedaży dnia 7 (19) Listopada 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Alfonsem Paszkowskim.

50. Zelgoszcz, z przyległościami, Wólka, Pągów, Klekoty A, Pągów, Klekoty Ba, Bb, i Holendry Swiatunie zwane, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Wartskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 141 kop. 56, vadium do licytacji rsr. 375, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,[illegible]25, termin sprzedaży dnia 7 (19) Listopada 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Teofilem Józefem Kowalskim.

51. Hucisko, składające się z 2ch folwarków Hucisko i Huta i z dwóch wsi zarobnych tegoż nazwiska i z lasów, z wszystkiemi przynależytościami i z prawem do otrzymania wynagrodzenia likwidacyjnego za uwłaszczone grunta włościańskie, w Okręgu Petrokowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 753 kop. 27½, vadium do licytacji rs. 1,800, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 9,700, termin sprzedaży dnia 7 (19) Listopada 1869 r., przed Rejetem Kanc. Ziem. Zenonem Łopuskim.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej, gdyby zaś Rejent, przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzony, licytacja odbędzie się przed innym Rejentem który go zastąpi.

Vadium do licytacji złożyć się mające, winno być w gotowiźnie, lub listach zastawnych z właściwemi kuponami.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej.

W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku, odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, (art. 25 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.).

Na zasadzie uwagi przy art. 22 Najwyżej zatwierdzonych przepisów o wypłacie listów likwidacyjnych, tudzież art. 1294 prot. 206 posiedzenia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem, nadmienia się, że sprzedaż dóbr: Działoszyn miasto, oraz Stawiszyn miasto i dóbr Hucisko, wraz z prawem do otrzymania wynagrodzenia likwidacyjnego, co do dwóch pierwszych za zniesione powinności mieszczan, co do ostatnich zaś za zniesione powinności włościan, uważaną będzie za nieważną, jeżeli okaże się, że licytacja odbyła się po ogłoszeniu lub w sam dzień ogłoszenia przez Komisję Likwidacyjną o przyznaniu wynagrodzenia likwidacyjnego.

Kalisz dnia 10 (22) Grudnia 1868 roku.

Prezes, Chełmski.

Pisarz, R. Bierzyński.

N. D. 379. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego udzielonych, następujące dobra ziemskie, za zaległość w ratach Towarzystwu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową pierwszą przez licytację publiczną, która odbędzie się w mieście Kaliszu w pałacu sądowym przy ulicy Józefiny, w kancelarjach hypotecznych poniżej wymienionych.

1. Bieliki, z wszystkiemi przynależytościami, z wyłączeniem uwłaszczonych gruntow włościańskich, w Okręgu Nowo-Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 605 kop. 73½, vadium do licytacji rs. 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,490, termin sprzedaży d. 8 (20) Listopada 1869 r., przed Rejentem Kan. Ziem. Wilhelmem Grabowskim.

2. Brudzice, z przyległościami Żaby, Koktewy, Kmieczna i Borowe, z wszystkiemi przynależytościami, z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Nowo-Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 2,855 kop. 62½, vadium do licytacji rs. 6,750, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 35,990, termin sprzedaży d. 8 (20) Listopada 1869 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Zenonem Łopuskim.

3. Kopydłów, z folwarkiem Kopydłówek, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich w Okręgu Wieluńskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1,336 kop. 23, vadium rs. 3,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs 16,250, termin sprzedaży d. 8 (20) Listopada 1869 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Alfonsem Paszkowskim.

4. Mikorzyce, z przyległościami Wola Mikorska i Łany, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich w Okręgu Petrokowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 641 kop. 73, vadium do licytacji rs. 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,780, termin sprzedaży d. 8 (20) Listopada 1869 r., przed Rejentem Kan. Ziem. Alfonsem Paszkowskim.

5. Walenczów, z przyległościami Posadowek i Julinów, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Częstochowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 2,775 kop. 97, vadium do licytacji rs. 6,750, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 36,160, termin sprzedaży d. 8 (20) Listopada 1869 r., przed Rejentem Kan. Ziem. Wilchelmem Grabowskim.

6. Złotkowo, do których należy wieś Miłaczew, tudzież kolonje Alinowo, Dobromyśl i Józefowo, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Komińskim położone, raty zaległa w chwili zarzędzenia sprzedaży wynoszą rs. 1291 kop. 59, vadium do licytacji rs. 3,000, licytacja rozpocznie się od oumy rs. 18,920, termin sprzedaży d. 8 (20) Listopada 1869 r., przed Rejentem Kan. Ziem. Teofilem Józefem Kowalskim.

7. Zdzieszulice górne i dolne, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Petrokowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 313 kop. 33⅓, vadium do licytacji rs. 750, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,940, termin sprzedaży d. 8 (20) Listopada 1869 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Edwardem Milewskim.

8. Zarembice, z wójtostwem Przyrów, z wsią Bolesławów, osadą Wygwizdów i z lasem, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Częstochowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 5,502 kop. 17, vadium wynosi rsr. 13,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 50,100 termin sprzedaży d. 8 (20) Listopada 1869 roku, przed Rejentem Kan. Ziem. Edwardem Milewskim.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana, w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej, gdyby zaś Rejent przed ktorym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzonym, licytacja odbędzie się w jego kancelarji przed innym Rejentem, w miejsce nieobecnego wyznaczonym.

Vadium do licytacj złożyć się mające, winno być w gotowiźnie, lub w listach zastawnych z właściwemi kuponami.

Nabywca uiści szacunek w następującym sposobie:

a. Potrąci sumę vadialną podług jej wartości na gotowiznę, jeśli będzie złożoną w listach zastawnych.

b. Potrąci należności podatkowe i inne uprzywilejowane, jeśli takowe oddzielnie zapłaci.

c) Wniesie do Kasy Dyrekcji Szczegółowej w ciągu dni najdalej 20 po licytacji:

Z dóbr Bieliki w listach zastawnych 3 okresu 2 serji z właściwemi kuponami rs. 570 i gotowizną rs. 1 k. 25½.

Z dóbr Brudzice w listach zastawnych 3 okresą 2 serji z właściwemi kuponami rs. 3,555 i gotowizną rs. 11 kop. 76½.

Z dóbr Kopydłów w listach zastawnych 3-o okresu 2 serji z właściwemi kuponami rs. 1,065 i gotowizną rs. 6 kop. 10.

Z dóbr Mikorzyce w listach zastawnych 3-o okresu 1 serji z właściwemi kuponami rs. 1380 i gotowizną rs 8 kop. 75.

Z dóbr Walenczów w listach zastawnych 3-o okresu 1 serji z właściwemi kuponami rs. 270 i gotowizną rs. 6 kop. 7½ również w listach zastawnych 3 okresu 2 serji z właściwemi kuponami rs. 2,865 i gotowizną rs. 11 k. 96.

Z dóbr Złotkowo w listach zastawnych 3-o Okresu 1 serji z właściwemi kuponami rs. 435 i gotowizną rs. 8 kop. 39½.

Z dóbr Zdzieszulice górne i dolne, w listach zastawnych 3 Okresu 1 serji z właściwemi kuponami rs. 855 i gotowizną rs. 6 k. 70.

Z dóbr Zarembice w listach zastawnych 3 o okresu 1 serji z właściwemi kuponami rs. 1035 i gotowizną rs 14 kop. 66, również w listach zastawnych 3 okresu 2 serji z właściwemi kuponami rs. 9,690 i gotowizną rs. 3 k. 45½.

A to na wystąpienie z częścią pożyczki Towarzystwa Kredytowego w sumie:

Z dóbr Bieliki rs. 795.

Z dóbr Brudzice rs. 4,995.

Z dóbr Kopydłów rs. 1,500.

Z dobr Mikorzyce rs. 2,490.

Z dóbr Walenczów rs. 4,590.

Z dóbr Złotkowo rs. 795.

Z dóbr Zdzieszulice górne i dolne rs. 1,545.

Z dóbr Zarombice rs. 17,250.

Jaka listami likwidacyjnemi w depozyt Banku Polskiego złożonemi ubezpieczoną została.

Suma wyżej co do każdych dóbr wymieniona, tak w listach zastawnych jako też i gotowiznie, wymagana jest pod rygorem relicytacji, nabywca zaś ma prawo potrącić ją z postąpionego szacunku, licząc listy zastawne z kuponem bieżącym, podług imiennej wartości.

d. Potrąci pożyczkę Towarzystwa Kredytowego, zostającą przy gruncie, a to w ilości jaka po zaspokojeniu zaległości i po spłacie częściowej ad *c.* pozostanie do umorzenia w następnych latach.

e. Resztę postąpionego szacunku w dni najdalej 20 po licytacji, złoży w depozyt Banku Polskiego, w gotowiźnie lub w listach zastawnych z bieżącemi kuponami w imiennej wartości pod rygorem relicytacji.

Inne warunki licytacyjne, są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biórze Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej.

W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku konkurentów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez nowych dalszych doręczeń w terminie, jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, (art. 25 postanowienia Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.).

Kalisz d. 10 (22) Grudnia 1868 r.

3—3 Prezes, Chełmski. Pisarz R. Bierzyński.

N. D. 1222. *Начальникъ Константиновскаго Уѣзда.*

Симъ объявляетъ, что 16 Марта с. г. въ 10 часовъ утра въ Константиновскомъ Уѣздномъ Управлении, будутъ производится торги (in minus) чрезъ запечатанныя декляраціи на отдачу съ подряда исполненіе работъ по постройкѣ жилаго дома для Настоятеля Греко-Уніатскаго прихода въ городѣ Лосицахъ, за сумму 2,064 руб. 93½ к. исчисленную смѣтою утвержденною Сѣдлецкимъ Губернскимъ Правленіемъ.

Желающіе принять учатсье въ аукціонѣ, обязаны къ своимъ объявленіямъ приложить временный залогъ (vadium) равняющійся $1/_{10}$ части торговой суммы т. е. 207 р. с. наличными деньгами, или же квитанцію Казначейства съ вноса въ оное означеннаго залога.

Торговыя условія могутъ быть разсматриваемы ежедневно отъ 8 часовъ утра до 7 часовъ по полудни, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней въ Уѣздномъ Управленіи.

Яновъ дня 31 Января 1869 года.

2—3 Начальникъ Уѣзда, (. . . . .)

N. D. 1964 *Начальникъ Восточнаго Горнаго Округа.*

Въ Управленіи Горныхъ Заводовъ Восточнаго Округа въ Сухедневѣ 10 (22) Апрѣля 1869 г. въ три часа по полудни будутъ производиться по второму разу, посредствомъ запечатанныхъ декларацій на гербовой бумагѣ 30 коп. сер. достоинства по ниже изложенной формѣ составленныхъ и до срока торговъ Начальнику Округа представленныхъ, торги in plus на продажу движимаго инвентарія припринадлежащаго кузнечнымъ мастерскимъ Шыдловецкаго Отдѣла, оцѣненнаго на 349 рублей 39½ к. с.

Желающія купить этотъ инвентарь обязаны къ своимъ деклараціямъ приложить казначейскія квитанціи на представленный залогъ 175 р. с. и на издержки по объявленію 13 р. сер.

Торговыя условія а равно вѣдомость предметамъ къ продажи назначеннымъ и цѣны за оныя читать можно въ Управленіи Округа каждаго дня за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма деклараціи.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Восточнаго Горнаго Округа отъ 6 Марта 1869 г. за N. 1057, симъ объявляю, что обязываюсь купить движимый инвентарь принадлежащій кузнечнымъ мастерскимъ Шыдловецкаго Отдѣла за сумму N. (вписать сумму прописью и цифрами) подвергаясь торговымъ условіямъ и предостереженіямъ мною прочитаннымъ и понятымъ.

Казначейскія квитанціи на залогъ и на издержки по объявленію при семъ прилагаю, которыя въ случаѣ несостоявшихся за мной торговъ, желаю получить на мои руки.

Постоянно проживаю въ N. всего ближе почтовой станціи N.

Писалъ въ N. числа N.

(Подписать имя и фамилію).

1—3 в. п. д. Зборскій.

N. D. 2002. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Abrahama Winkelhaken handlującego, w Warszawie pod Nr. 1769*E* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego, u Seweryna Kosarzewskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 233 zamieszkałego, odrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 3,727 kop. 53½ z procentem 5% od dnia 12 (24) Grudnia 1868 roku liczącym się i kosztów egzekucyjnych od Jana i Izabelli małżonków Rosse, właścicieli dóbr ziemskich Lisica, w tychże dobrach Powiecie Gostyńskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałych, protokułem Antoniego Markowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 11 (23) Lutego 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Lisica składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska, dwóch młynów Ruda i Przerwa, w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, gminie Skrzany, parafji Gostynin, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Gombinie położone, prawem własności do egzekwowanych dłużników Jana i Izabelli małżonków Rosse należące i w tychże posiadaniu zostające, przybliżonej rozległości gruntu do folwarku należącego, po uwłaszczeniu włościan wynosić może około włók 11 mórg 22 prętów 11, czyli dziesiatyn 180 sażeni 994, czyli mórg nowopolskich trzystoprętowych 352 prętów 15 mieć mogące, a mianowicie w ziemi ornej około mórg 257, pod ogrodami: warzywnym i owocowym mórg 7 prętów 39; pod łąkami i pastwiskiem mórg 50, resztę zajmują zabudowania, wody, zarośle, granice i nieużytki.

Gleba ziemi żytnia klasy II, grunt piaszczysty, gospodarstwo trzypolowe.

Na gruncie dóbr Lisica, znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom (dwór) z cegły murowany z gankiem na 4-ch słupach murowanych, z jednym kominem nad dach dachówką karpiówką kryty wyprowadzonym. Przy szczycie przystawka murowana czyli kurnik pod pół dachem karpiówką krytym.

2. Studnia (pompa) drzewem cembrowana z pompą i rękojeścią drewnianą.

3. Ogród owocowy i warzywny w większej polowie płotem z żerdzi dartych i sztachet rzniętzch ogrodzony, a wreszcie rowem okopany, w którym znajduje się drzew owocowych i dzikich około sztuk 550 i kanał zarybiony. Znajduje się tu także pasieka z uli 10 składająca się, oprócz tego uli próżnych 10.

4. Dzwonek na słupie drewnianym.

5. Gołębnik z desek na słupie wzniesiony.

6. Gorzelnia łącznie z browarem z cegły murowana pod jednym dachem, dachówką karpiówką krytym, z trzema kominami i luftem, dopory z desek nad dach wyprowadzonemi.

7. Budynek z cegły na wapno murowany pod dachem dachówką karpiówką krytym, z jednym kominem nad dach wyprowadzonym. Budynek ten przeznaczony jest na mielcuch, a obok tego znajdują się w nim lasy do suszenia słodu.

8. Chłodnik (kilsztok) do studzenia piwa pod pół dachem.

9. Obora z bali w węgieł stawiana na podmurowaniu z cegły i kamieni, pod dachem gontami krytym.

10. Studnia drzewem ocembrowana z żurawiem do wywaru, do której zapuszczona rynna z gorzelni. Oprócz tego jest przeprowadzona rynna do gorzelni.

11. Wozownia i drwalnia z bali w słupy stawiana pod dachem słomą krytym.

12. Stodoła z bali w słupy stawiana pod dachem słomą krytym, o dwóch klepiskach.

13. Stodoła z bali w słupy na przyciesiach stawiana, pod dachem słomianym, o dwóch klepiskach i tyluż drzwiach na przestrzał; w niej urządzona młockarnia, sieczkarnia i szrótownik do szrótowania zboża, z manężem na zewnątrz znajdującym się, a oprócz tego znajduje się w nich i spichrz.

14. Chlewy z bali w słupy na przyciesiach stawiane pod dachem słomianym.

15. Kloaka z desek, pod półdachem z desek.

Na wsi przy trakcie są:

16. Dom (karczma) Nr. 2 oznaczona, z bali w węgieł na podmurowaniu z cegły i kamieni stawiony, dach gontami kryty, z jednym kominem.

17. Stajnia zajezdna z bali w słupy pod gontem.

18. Piwnica w ziemi w środku szalowana.

19. Dom Nr. 3 oznaczony z bali w węgieł stawiany, z jednym kominem dach słomą kryty.

20. Dom Nr. 5 oznaczony, z bali w słupy stawiany, pod dachem słomianym o jednym kominie.

21. Karczma z bali pod dachem gontami krytym, z jednym kominem.

22. Dom bez numeru z pacy murowany z jednym kominem, dach słomą kryty.

23. Studnia drzewem ocembrowana.

24. Młyn wodny Przerwa zwany, z bali w węgieł stawiany o dwóch kołach i tyluż gankach, dach gontami ktyty.

25. Dom z bali w węgieł stawiany z jednym kominem, pod dachem w połowie dranicami, w połowie słomą krytym, przy nim obórka z bali pod trzciną.

26. Stodoła z bali w słupy pod dachem słomą krytym, o jednym klepisku.

Wedle powziętej na gruncie wiadomości, młyn ten i zabudowania pod Nr. 24, 25 i 26 opisane, są w dzierżawnem posiadaniu Jana Teutzer za kontraktem prywatnym od dnia 23 Kwietnia 1868 r. do 23 Kwietnia 1870 r. za opłatą roczną rs. 150, oprócz tego dzierżawca opłaca podatki i uskutecznia mlewo do dworu, i dodanem mu jest gruntu mórg 8.

27. Młyn wodny Ruda zwany z bali w węgieł pod dachem z gontów, o dwóch kołach i dwóch gankach.

28. Dom z drzewa w węgieł pod gontem o jednym kominie.

29. Chlewik z bali w słupy stawiany, pod półdachem słomą krytym.

30. Stodoła z bali w słupy stawiana pod dachem słomą krytym, o jednem klepisku.

Według oświadczenia dziedzica młyn pod Nr. 27 wraz z zabudowaniami pod Nr. 28, 29 i 30 opisanemi, niemniej gruntu mórg 20 i staw przy młynie będący sprzedany został prawem wieczystej dzierżawy Fryderykowi Jesse i takowy znajduje się w jego posiadaniu za opłatą czynszu rocznie rs. 1.

Inwentarz do gruntu przywiązany jest: koni fornalskich 8, krów dojnych 9, pługów 4, bron 4, wozów 4.

Wedle powziętej wiadomości od Jana Rosse, dobra Lisica na mocy kontraktu przed Wojciechowskim Rejentem w Gostynie, w dniu 15 (27) Listopada 1863 r. zdziałanego, wypuszczone są na 6 letnią dzierżawę Aleksandrowi Bukowieckiemu za sumę rs. 500 rocznie z wyłączeniem dworu i ogrodu, poczynając od 1 Października 1868 r. do tegoż dnia i miesiąca 1874 r. i którato dzierżawa do księgi wieczystej dóbr tych wniesioną została.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Seweryna Kozarzewskiego Patrona, w Warszawie pod Nr. 233 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. Piotrowi Falęckiemu. Pisarzowi Sądu Pokoj w Gombinie, w temże mieście urzędującemu na ręce własne.

2. Paulowi Schuh, Wójtowi gminy Skrzany w której zajęte dobra Lisica są położone, we wsi Skrzanach, powiecie Gostyńskim urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 22 Lutego (6 Marca) 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej zajętych i zaaresztowanych dóbr Lisica w Warszawie d. 25 Lutego (9 Marca) 1869 r. zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod N-rem 549 posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10 z rana, w Wydziale I, d. 7 (19) Maja 1869 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Seweryn Kozarzewski, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 8 (20) Marca 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa, d. 8 (20) Marca 1869 r

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 1978. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Henryka Kiwerskiego Obywatela, w dobrach Sokole Okręgu Garwolińskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Ciąglińskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1777 zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 3,750 z procentem od dnia 12 (24) Czerwca 1867 r. i kosztów od Franciszka Hr. Załuskiego, właściciela dóbr ziemskich Dobrzyniec Wielki z przyległościami, w Okręgu dawniej Siennickim obecnie pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Mińsku Gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałego, oraz od Edwarda Nast obywatela, podług wykazu hypotecznego jawnego współwłaściciela dóbr Dobrzyniec Wielki czyli właściciela nomenklatury Międzylesie, części tychże dóbr Dobrzyniec Wielki, zaś w dobrach Celinów Okręgu Siennickim zamieszkałego, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 18 (30) Września 1868 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Dobrzyniec Wielki z pzyległościami, składające się z folwarku i wsi Dobrzyniec Wielki, nomenklatury Międzyleś i nowo-erygowanych kolonji czyli wsi Józefów w Okręgu dawniej Siennickim obecnie w Powiecie Nowo-Mińskim Gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Mińsku, w gminie Ruda, parafji Glinianka położone, prawem własności do egzekwowanych dłużników Franciszka Hr. Załuskiego i Edwarda Nast należące, w dzierżawnem posiadaniu Józefa Elżanowskiego na lat trzy, poczynając od d. 1 Lipca n. s. 1868 r. za cenę rsr. 1,500 rocznie za kontraktem urzędownie w dniu 11 (23) Listopada 1867 r. przed Konstantym Dąbrowskim Rejentem w Warszawie sporządzonym zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości około włók miary nowopolskiej 38 oprócz gruntów włościańskich obejmujące.

Na gruncie powyższych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dwór z drzewa gontami kryty, trzy kominy murowane mający.

2. Dziedziniec z klombami z krzewów i drzew dzikich ozdobiony, sztachetami drewnianemi ogrodzony z furtką i bramą wjezdną.

3 Studnia balami cembrowana z kołem i kubłem na łańcuchu, pod daszkiem gontami krytym.

4. Dom z drzewa gontami kryty z kominem murowanym.

5. Budynek z drzewa gontami kryty o jednym kominie murowanym.

6 Ogród owocowy i warzywny w części sztachetami ogrodzony, w którym jest drzew owocowych około sztuk 200, kilkanaście orzechów włoskich i innych krzewów.

7. Oficyna z drzewa parterowa gontami kryta, z kominem murowanym.

8. Piwnica czyli parsk gontami kryty.

9. Stajnia z bali słomą poszyta.

10. Chlewek z drzewa gontami kryty.

11. Stodoła z drzewa słomą poszyta.

12. Komórki z drzewa gontami pokryte.

13. Stodoła z drzewa deskami pokryta przy której jest szopa na słupach drewnianych, pod którą jest manež od maszyny młocarni fabryki Lilpopa w stodole znajdującej się.

14. Spichrz z drzewa gontami kryty.

15. Gołębnik na słupie drewnianym.

16. Budynek z drzewa słomą poszyty.

17. Dom z drzewa gontami pokryty, dwa kominy murowane mający, dla służby dworskiej przeznaczony.

18. Chlewy z drzewa gontami kryte.

19. Gorzelnia z drzewa gontami pokryta o jednym kominie murowanym, ściana tylna której jest w części murowana.

W gorzelni tej znajduje się aparat miedziany wraz z statkami do tego należącymi.

20. Owczarnia z cegły palonej na podmurowaniu z kamienia polnego zbudowana, gontami kryta.

21. Dom z drzewa gontami kryty, o jednym kominie marowanym.

22 Dom takiż z drzewa słomą poszyty, o jednym kominie murowanym.

23. Dom z drzewa słomą poszyty, o jednym kominie murowanym.

24. Obórka z drzewa słomą poszyta.

25. Kuźnia z drzewa gontami pokryta, z kominem murowanym.

26. Dach po cegielni bez poszycia.

27. Karczma z drzewa gontami kryta, dwa kominy murowane mająca, w której mieszka Michał Maurer karczmarz, szynkuje trunek dworski, opłaca rocznie po rsr. 85. Przy karczmie tej przybudowana

28. Kuźnia z drzewa gontami pokryta z kominem murowanym, w której mieszka Michał Maurer kowal za opłatą od dworu.

W dobrach Dobrzyniec Wielki jest 22 włościan z imion i nazwisk oraz ilość gruntu posiadających, Najwyższym Ukazem uwłaszczonych, w akcie zajęcia wymienionych. Jest prócz tego 7 włościan w akcie zajęcia wymienionych, którzy nowo osiedli, za kontraktem urzędowym przed Rugiewiczem Rejentem w r. 1866 sporządzonym.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Franciszka Ciąglińskiego Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr. 1777 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Bolesławowi Miaskowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Mińsku tamże urzędującemu na ręce własne.

2. Michałowi Wojdyga, Wójtowi Gminy Ruda do której dobra Dobrzyniec Wielki należą, we wsi Rudzie urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 7 (19) Listopada 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d 22 Listopada (4 Grudnia) 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 3 (15) Lutego 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Franciszek Ciągliński Obrońca przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 6 (18) Grudnia 1868 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 6 (18) Grudnia 1868 r.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji w dniach 3 (15) Lutego 1869 r., 17 Lutego (1 Marca) i 3 (15) Marca tegoż roku, Trybunału wyrokiem w dacie odbycia trzeciej publikacji to jest w dniu 3 (15) Marca r. b. 1869 wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia dóbr Dobrzyniec Wielki, oznaczył na dzień 7 (19) Kwietnia r. b. 1869, w którym to terminie na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, odbędzie się przysądzenie, co do dóbr Dobrzyniec Wielki bez nomenklatury Międzylesie za sumę rs. 15,000, a co do nomenklatury Międzylesie za sumę rs. 1,500. Zaś w terminie stanowczej sprzedaży, licytacja rozpocznie się od pomienionych sum to jest co do dóbr Dobrzyniec Wielki bez nomenklatury Międzylesie od rs. 15,000, a co do nomenklatury Międzylesie od sumy rs. 1,500, lub też od dwóch części szacunku przez biegłych ustanowić się mającego, oddzielnie co do dóbr Dobrzyniec Wielki bez nomenklatury Międzyleś, a oddzielnie co do tejże nomenklatury Międzylesie.

Warszawa dnia 8 (20) Marca 1869 r.
Pisarz Trybunału, R. D. Zgórski.

N. D. 1980. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Karola Ebhardt fabrykanta w mieście Łodzi zamieszkałego, jako nabywcy praw od Ludwika Gajer, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Aleksandra Kraushara Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 2257 lit. C. zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,240 z procentem 5 % od d. 1 (13) Sierpnia 1868 r. liczącym się i kosztów od Edwarda Rossner, właściciela domu Nr. 229, a obecnie Nr. 679 policyjnie w mieście Łodzi położonego, zaś w młynie Sengroc pod miastem Ujazdem w Okręgu Brezińskim zamieszkałego, protokółem Hipolita Stodolnickiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 23 Września (5 Października) 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Łodzi przy ulicy Petrokowskiej pod Nr. 229. policyjnie Nr. 679. w jurisdykcji Sądu Pokoju w Łodzi, w Powiecie Łodzińskim Gubernji Petrokowskiej, w gminie Magistratu miasta Łodzi, na gruncie czynszowym do kasy Magistratu m. Łodzi należącym, z którego opłaca się czynszu rocznie rsr. 1 kop. 50 położona, prawem własności do Edwarda Rossner należąca i w tegoż posiadaniu i użytkowaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości gruntu około 4,100 łokci kwadr. mieć mogąca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom murowany z cegły palonej o parterze i mieszkaniach poddaszных, dwa kominy murowane nad dach dachówką karpiówką kryty wyprowadzone mający.

2. Oficyna parterowa w pruski mur, a w ¼ części murowana, o 2-ch kominach murowanych nad dach gontami kryty wyprowadzonych.

3. Chlewek z desek zwyczajnych w ziemię wkopanych, gontami kryty.

4. Chlewiki z krzyżulców postawione bez pokrycia na śmietnik używane.

5. Kloaka o dwóch drzwiach okutych z desek zwyczajnych.

Ogród warzywny długi około łokci 73, a szeroki około 28½ łokci.

W nieruchomości tej mieści się 13 lokatorów z imion i nazwisk oraz cenę najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u Aleksandra Kraushara Patrona przy Trybunale Cywilnym, w Warszawie pod Nr. 2257c. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego Wydziału I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. Edmundowi Pohlens, Prezydentowi miasta Łodzi na ręce Wincentego Bednarzewskiego Radnego tegoż Magistratu.

2. Heljodorowi Janiszewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Łodzi, w mieście Łodzi urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 24 Października (5 Listopada) 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości Nr. 229 w mieście Łodzi w dniu 25 Października (6 Listopada) 1868 roku, zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na publicznem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej czynności swe odbywającego w d. 2 (14) Stycznia 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Aleksander Kraushaar Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 6 (18) Listopada 1868 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 7 (19) Listopada 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w w dniach 2 (14) Stycznia, 16 (28) Stycznia oraz 30 Stycznia (11 Lutego) 1869 r., Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 27 Lutego (11 Marca) 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się w Wydziale I Trybunału za przywołaniem sprawy z wokandy subhastacyjnej, a licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 1,000, którą popierający sprzedaż za subhastowaną nieruchomość postępuje. W terminie zaś ostatecznej sprzedaży zacznie się od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 31 Stycznia (12 Lutego) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym odbyło się przygotowawcze przysądzenie nieruchomości w mieści Łodzi pod Nr. 229, obecnie pod Nr. 679 policyjnie położonej, przyczem takowa Aleksandrowi Krausharowi Patronowi tymczasowo za rsr. 1.000 przysądzoną została. Poczem Trybunał wyrokiem jednocześnie wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 10 (22) Kwietnia 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się w temże co i dotychczasowe miejscu, a licytacja rozpocznie się od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 7 (19) Marca 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 2003. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Podaje do wiadomości, iż na żądanie Jakóba Mameloka, właściciela nieruchomości w mieście Kaliszu zamieszkałego i mieszkającego, zamieszkanie prawne co do tego interesu u Romana Ostapowicza Patrona przy Trybunale Cywilnym w Kaliskim, w mieście Kaliszu z urzędu zamieszkałego, obrane mającego, który w popieraniu sprzedaży dóbr Tymieniec, w Powiecie Kaliskim położonych, stawać będzie, w poszukiwaniu sumy rsr. 4,451 kop. 25, z procentem pod 5% od dnia 12 (24) Czerwca 1868 r. i kosztami egzekucyjnemi od Witolda Biernackiego, teraźniejszego właściciela dóbr Tymieniec, w tychże dobrach zamieszkałego, należnej, zajęte zostały na przymuszone wywłaszczenie

DOBRA ZIEMSKIE TYMIENIEC,

składające się z wsi i folwarku Tymieniec, z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi, inwentarzem żywym i martwym, do gruntu przywiązanym, gruntami obsianemi i obsiać się mogącemi, łąkami, pastwiskami, zagajnikami, propinacją, rybołóstwem i czynszami, ze wszystkiem co do dóbr tych należy, położone w Gubernji, Powiecie i jurysdykcji Sądu Pokoju Kaliskiego, do gminy Marchwacz, parafji Stawu należące, zajęte zostały na przymuszone wywłaszczenie protokółem Franciszka Roweckiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym Kaliskim dnia 27 Listopada (9 Grudnia) 1868 r. rozpoczętym, a dnia 28 Listopada (10 Grudnia) 1868 r. zakończonym.

Protokół zajęcia został w dniu 26 Grudnia (7 Stycznia) 1868/9 r. Józefowi Hincingierowi Pisarzowi Sądu Pokoju Kaliskiego, a w dniu 31 Grudnia (12 Stycznia) 1868/9 r. Celestynowi Umińskiemu wójtowi gminy Marchwacz, wreszcie dłużnikowi Witoldowi Biernackiemu i ustanowionewu dozorcy Adolfowi Biernackiemu doręczony dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1868/9 r.

Dobra Tymienie graniczą na wschód z dobrami Mroczki Wielkie, na południe z dobrami Stawem, na zachód z dobrami Gorzuchy, na północ z dobrami Dąbrowa. W dobrach tych znajduje się dwór o 4 pokojach, 2-ch sieniach, z kuchnią, chlewy, kurniki, dom dla ludzi, czworaki, stajnie, obora, wszystko z drzewa, piwnica przy dworze i spichrz stary z cegły palonej, stodoła w pruski mur, owczarnia i dom czworak z cegły palonej i pecyny, karczma z cegły palonej, 2 stawki małe zarybione. Grunta przez włościan posiadane, są uwłaszczone i miedzami do czasu seperacji oddzielone. Inwentarz żywy składa się: z owiec średniego gatunku sztuk 700, koni fornalskich z ubiorem 20, wołów roboczych 4, krów dojnych 12. Młockarnia stara jedna, sieczkarnia ręczna jedna, młynek do czyszczenia zboża jeden, kowadło w kuźni jedno. Grunta są II-ej III-ej i IV-ej klasy, rozległość ich:

1. Gruntu ornego dworskiego włók 17.

2. Łąk włóka 1 mórg 25.

3. Pastwisk wspólnych z włościanami po wyciętym boru włóka 1 mórg 26.

4. Pod zabudowaniami i podwórzem mórg 6 prętów 100.

5. Ogrodu warzywnego morga 1 prętów 100.

6. Dróg i wygonów mórg 4 prętów 150.

7. Wód mórg 3.

8. Zagajników brzozowych i dębowych mórg 6 prętów 200.

9. Rowów morga 1.

Razem włók 21 mórg 13 prętów 250.

Granice są jawne, miedzami i rowami oznaczone.

Protokół zajęcia wniesiony został do księgi wieczystej dóbr Tymieniec dnia 20 Lutego (4 Marca) 1869 r. i w księdze na ten cel przez Pisarza Trybunału Kaliskiego utrzymywanej dnia 21 Lutego (5 Marca) 1869 r. zaregestrowany. Dobra te są w posiadaniu ich właściciela Witolda Biernackiego.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych nastąpi dnia 1 (13) Kwietnia 1869 r. o godzinie 10 z rana na audjencji Trybunału Cywilnego Kaliskiego, w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne, przejrzane być mogą u Romana Ostapowicza Patrona Trybunału w Kaliszu i Pisarza Trybunału Kaliskiego.

Kalisz dnia 22 Lutego (6 Marca) 1869 r.
Asesor Kolegialny, J. Migórski.

N. D. 2004. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

W myśl artykułu 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Ignacego Błeszyńskiego Patrona Trybunału Cywilnego w Kaliszu, w mieście Kaliszu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu, u Patrona Trybunału Franciszka Modrzejewskiego w Kaliszu mieszkającego obrane mającego, który sprzedaż obecną popiera, w poszukiwaniu sumy rs. 1,800 z procentem i kosztami, protokółem Franciszka Roweckiego Komornika przy tutejszym Trybunale w dniu 30 i 31 Stycznia (11 i 12 Lutego) 1867 r. sporządzonym, zajęte zostały na przymuszone w drodze sądowej wywłaszczenie.

DOBRA ZIEMSKIE

Wola Świniecka, składające się z wsi i folwarku Woli Świnieckiej, z folwarku Stawiszynek zwanego, z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Wartskim Powiecie Tureckim Gubernji Kaliskiej położone, należą do gminy Wola Świniecka Parafii Świnice; graniczą na wschód z dobrami Rogowem i Drożdowem, na południe z dobrami Sakowem i Kikami, na zachód z dobrami Stemplewem i Świnicami, na półn c z dobrami Świnice i Gusiną: odległe od miasta Warty wiorst 35, od Turku wiorst 32, od Kalisza wiorst 60, od Uniejowa wiorst 11, od Podembic wiorst 8, od Dąbia wiorst 12, należą prawem własności do egzekwowanego dłużnika Wincentego Otockiego, właściciela tych dóbr i w tychże dobrach zamieszkałego i w jego posiadaniu pozostają. Rozległości ogólnej mają około włók 28, mórg 25, prętów 200 miary nowopolskiej, czyli dziesiatyn 435, gruntu, należącego do klasy II. III. i IV. mianowicie: gruntów ornych folwarcznych włók 21, mórg 5. Łąk włókę 1 mórg 20, ogrodów przy dworze mórg 3, prętów 150, ogrodów które posiadają ludzie dworscy mórg 3 prętów 100, boru i lasu mórg 4. Zagajniku mórg 26 prętów 100. Pastwisk mórg 11, pastwisk wspólnych z włościanami mórg 8 prętów 150, reszta pod zabudowaniami, podwórzami, drogami, rowami, sadzawkami, granicami, wygonami i nieużytkami.

Włościanie i koloniści na skutek Ukazu Najwyższego z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. od płacenia czynszu, robocizny i wszelkich danin, jako uwłaszczeni są wolni i zajęciu nie podlegają.

Budynki dworskie w Wol-Świnieckiej są: dwór i oficyna z drzewa i cegły palonej stawiane; słomą kryte, domy dwa, obory, chlewy, drwalnik, szopy, kurniki, kloaki, stajnie, wozownia, owczarnia, piwnica w ziemi, pieńków z pszczołami sześć, studnie, dwie balami ocembrowane i kuźnia, w której mieszka kowal Jan Kryszkowski za kontraktem słownym rocznym i ma swoje narzędzia własne.

W ogrodzie drzew rodzajnych 162, dzikich 48, krzewów 26.

Na folwarku Stawiszynek: dom z drzewa i gliny budowany, oborka i stodoła z drzewa słomą kryte.

Szczegółowy opis stanu tych dóbr z wykazem wysiewów, inwentarza gruntowego, opłacanych podatków skarbowych i ciężarów gruntowych obejmuje spomniony tu protokół zajęcia dóbr daty 30 Stycznia (11 Lutego) 1867 r. oraz w zbiorze objaśnień i warunków licytacyjnych, które tak u Pisarza Trybunału w Kaliszu, jako też u Patrona Modrzejewskiego sprzedaż popierającego, przejrzane być mogą.

Protokół zajęcia doręczony został w dniu 30 Czerwca (12 Lipca) 1867 r. przez woźnego przy Trybunale w Kaliszu Bogumiła Hennig Wincentemu Otockiemu, jako egzekwowanemu właścicielowi i zarazem dozorcy nad zajętemi dobrami ustanowionemu Wojciechowi Szymańskiemu, wójtowi gminy Wola-Świniecka i Ludwikowi Henrych Pisarzowi Sądu Pokoju w Warcie do rąk ich własnych.

Wpisanie protokółu zajęcia do księgi hypotecznej dóbr Woli Świnieckiej nastąpiło w dniu 9 (21) Lutego 1868 r. do księgi zaś zarejestrowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego nastąpiło w dniu 22 Lutego (5 Marca) t. r.

Sprzedaż tych dóbr odbywać się będzie przez publiczną licytacją na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w pałacu Sądowym przy ulicy Józefiny i pierwsza publikacja warunków na audjencji tegoż Trybunału w dniu 9 (21) Kwietnia r. b. o gdzinie 10 z rana nastąpiła.

Po odbyciu 3-ch publikacji warunków i temczasowego przysądzenia sprzedaży dóbr Woli-Świnieckiej, termin do ostatecznego przysądzenia oznaczony został na dzień 6 (18) Września 1868 r. lecz zpowodu założonej apelacji do skutku nie przyszedł.

Po oddaleniu sporów wyrokami Sądu Apelacyjnego z dnia 2 (14) Sierpnia i 30 Sierpnia (1 Września) 1868 r. oraz Rządzącego Senatu z dnia 30 Stycznia (1 Lutego) 1869 r. termin do ostatecznego przysądzenia wyrokiem Illacyjnym Trybunału Kaliskiego na dnia 30 Kwietnia (12 Maja) r. b. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych jego posiedzeń wyznaczony został. Dobra te popierającemu sprzedaż Patronowi Modrzejewskiemu za sumę rs. 10,000 przysądzone temczasowo zostały.

Kalisz dnia 6 (18) Marca 1869 r.
J. Migórski.

N. D. 1997.

Podaje się do wiadomości, że na żądanie Barbary Józefaty ze Zdanowiczów Kapuścińskiej, żony Jakóba Kapuścińskiego urlopowanego żołnierza, za upoważnieniem męża działającej, czyli obojga małżonków Kapuścińskich i Kunegundy z Pecoltów 1 ślubu Koczeniewskiej, a 2 Zdanowiczowej wdowy, w mieście powiatowem Sejnach zamieszkałych, Trybunał Cywilny w Suwałkach wyrokiem dnia 28 Września (10 Października) 1868 r. nakazał sprzedaż w drodze działów przez publiczną licytację dóbr Krasienka z przyległościami, położonych w powiecie Kalwaryjskim, z wyłączeniem jedynie budowli nowopostawionych przez Gustawa Arnolda t. j. domu mieszkalnego i stodoły. Dobra te podług relacji biegłych mają obszerności włók nowopolskich 5, mórg 25, prętów 172; składają się z gruntów ornych, lasu zupełnie wyciętego około włóki, z łąk i pastwisk. Z budowli są: stary dom mieszkalny, stara stodoła, odryna, dwa chlewy, spichlerz i sklep. Dobra te należą do wspólwłasności: 1. Barbary Józefaty Kapuścińskiej, 2. do nieletnich Leonarda, Józefy i Anastazji Zdanowiczów zostających pod opieką swej matki Emilji Zdanowiczowej wdowy, 3. do Bernarda Pileckiego, 4. do Józefy z Pileckich Dworzeckiej wdowy, 5. do Adama Pileckiego, 6. do Dominika, i 7. do Wiktora Zdanowiczów, 8 do Franciszki z Pileckich Andruszkiewiczowej wdowy, 9. do Luryny-Racheli ze Zdanowiczów Janowiczowej żony Wincentego Janowicza, 10. do Pawła i 11. do Leonarda Zdanowiczów, od których dwóch schedy nabył Gustaw Arnold, oraz do nieletnich 12. Wiktorji i 13. Leonie Zdanowiczów zostających pod opieką brata swego Leonarda Zdanowicza w folwarku Krasieńka powiecie Kalwaryjskim zamieszkałego. Opiekunem przydanym nieletnich Wiktorji i Leonie Zdanowiczów jest Edward Bartosewicz zamieszkały w Dębowym Rogu powiecie Kalwaryjskim, a opiekunem przydanym nieletnich: Leonarda, Józefy i Anastazji Zdanowiczów jest Obrońcą Henryk Zabłocki w Kalwarji.

Licytacja Krasienki odbywać się będzie za pośrednictwem Patronów w sali posiedzeń rzeczonego wyżej Trybunału, przed Asesorem Trybunału W. Walerym Staniszewskim, zacznie się zaś od kwoty rs. 4,175 jako szacunku przez biegłych wykrytego.

Termin do przygotowawawczego przysądzenia oznaczony został na d. 3 (15) Kwietnia 1869 r. godzinę 10 rano.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału i u podpisanego Patrona.

Suwałki d. 35 Lutego (9 Marca) 1869 r.
1—1 R. Wiersbicki, Patron Tryb.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 1916. Niżej podpisany podaje do wiadomości, że żadnych rewersów prywatnych na stemplu jakiem kolwiek bądź z odciętym herbem bądź z takowym, na rzecz czyjąkolwiek niewystawiał i wystawiać nie będzie. Ostrzegam przeto aby nikt podobnych rewersów nienabywał pod skutkami prawa, gdyż obecnie posiadany, w drodze właściwej zaskarżony został.

Władysław *Popławski*,
3—3 ulica Długa Nr. 556.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. | Za pozwoleniem Cenzury.